

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prerabierata miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłanie -- 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju -- zł. 5.--; zagranicę -- zł. 7.20.

Telefony „Głosu Polskiego“ -- sekretariat redakcji 2-99, ogólny redakcyjny 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz.: 7-99; administracji ekspedycja: 1-99.

**Cena 20 groszy**

Redakcja i Administracja  
Łódź, Piotrkowska nr. 106.  
Konto czekowe w P. K. O.  
Nr. 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy 50 i strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt  
Nekrologi 30 „ „ „ „  
Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „  
Zwyczajne 10 „ „ „ „ strona 10 szpalt  
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 5000  
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent  
zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej

## Decydujące obrady rozpoczęte

Pierwszy dzień obrad zgromadzenia ligi narodów -- Ambicje i spekulacje niemieckie -- Nowi kandydaci do miejsc półstałych -- Kanada i Turcja

GENEWA, 6 września. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“). — Dziś o godzinie 11 przed południem odbyło się otwarcie VII-ej sesji zgromadzenia ligi narodów, w obecności delegatów z wszystkich części świata. — Otwarcia dokonał minister Benesz, wygłaszając dłuższe przemówienie. Minister Benesz zobrazował na wstępie dzieło ligi narodów, dokonane od czasu ostatniej zwyczajnej sesji zgromadzenia. Mówca zaznaczył, że dokonane już zostały cenne prace wstępne, mające na celu przygotowanie międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej, oraz międzynarodowej konferencji gospodarczej.

Z kolei minister wskazał na wielkie znaczenie układu locarneńskiego dla stworzenia pokojowych stosunków w Europie. Państwa podpisane na układzie locarneńskim, podjęły szereg zarządzeń, zmierzających do wzmocnienia łączących je pokojowych stosunków, oraz porozumiały się w sprawie powołania komisji pojednawczych i rozjemczych. Obecnie żadne już przeszkody nie stoją na drodze do przyjęcia Niemiec do ligi narodów, dzięki

Winy krok w kierunku upowszechnienia ligi. Przez reorganizację rady lisi zamierza się wciągnąć nowe państwa do cennej współpracy w radzie. Nakoniec minister Benesz dał wyraz nadziei, że te państwa, które wycofały się z ligi narodów, oświadczą swą gotowość podjęcia z powrotem czynnej współpracy z ligą.

GENEWA, 6 września. (Tel. wł. „Głosu Polskiego“). — Na odbytem po południu posiedzeniu zgromadzenia ligi narodów przedstawiciel Kuby, Agüero Pethencourt złożył sprawozdanie, dotyczące mandatów przedstawicieli państw, biorących udział w zgromadzeniu.

Z powyższego sprawozdania wynika, że 48 państw wysłało swych przedstawicieli do Genewy, siedem państw nie jest reprezentowanych na obecnej sesji, a mianowicie: Argentyna, Brazylja, Hiszpanja, Kostaryka, Peru, Boliwia i Honduras.

Następnie, zgromadzenie przystąpiło do wyboru przewodniczącego, którym został obrany 42 głosami minister spraw zagranicznych Jugosławii, Ninczyc.

Przewodniczący rady ligi, minister spraw zagranicznych Czechosłowacji Benesz, złożył Ninczycowi życzenia z powodu zaszczytowego wyboru, który jest dowodem wysokiego szacunku, jakim się cie-

szy Ninczyc we wszystkich kolach ligi narodów.

Minister Ninczyc, obejmując przewodnictwo obrad, wygłosił dłuższe przemówienie, w którym przedewszystkiem podziękował za zaszczyt dla Jugosławii, jak m jest jego wybór na przewodniczącego zgromadzenia.

Następnie mówca wskazał na to, że Jugosławia, jako kraj, który bardzo dotkliwie ucierpiał wskutek wojny, od pierwszej chwili otwarcia instytucji ligi narodów, był oczywiście gorącym zwolennikiem jej ideałów. Pomimo wszystkich trudności, z jakimi liga na-

rodów musiała się porać do obec-

sesji zgromadzenia ligi wyjdzie ona

niewątpliwie mocniejsza, aniżeli

była kiedykolwiek.

Łada dzień, mówił Ninczyc, nowy

gość przekroczy nasze podwoje.

Uroczysty akt, który się odegra

w tych murach, łada dzień, znajdzie

niewątpliwie głośny i długotrwały

odźwięk w świecie.

W tej części Europy, z której ja

przybywam, panuje mocna wiara

w ligę narodów. Ażeby wszystkie

narody były ożywione dobrą wolą

i wiarą na przyszłość, musi pano-

wać nieprzerwany i trwały pokój.

Na wniosek rady ligi do porząd-

ku dziennego na punkcie dwunastym

włączono sprawę o reformę

rady ligi narodów. Po przyjęciu

porządku dziennego i dokonaniu

przydziału do 6 komisji, posiedze-

nie zostało odroczone do wtorku

na 12 w południe. We wtorek o-

statecznie ukonstytuuje się komi-

sja zgromadzenia, przyczem sze-

ściu przewodniczących komisji bę-

dzie pełnił obowiązki wiceprezy-

dentów zgromadzenia.

Sprawa miejsc półstałych po-

czątkowo miała być umieszczona

na punkcie 21 porządku dzienne-

go obrad VII-ej sesji ale została

przeniesiona na punkt 12, będzie

więc rozpatrywana bezpośrednio

po punkcie jedenastym, na któ-

rym znajduje się sprawa rozsze-

rzenia rady ligi o jedno miejsce

stałe przeznaczone Niemcom. O-

bydwie te sprawy będą więc roz-

patrywane na tem samym posie-

dzeniu.

**Ambicje Niemiec**

BERLIN, 6 września. (PAT). —

Wszyscy niemal korespondenci

genewscy prasy nacjonalistycznej

zajmują się żywo zagadnieniem,

czy pełne zgromadzenie uchwali

najprzód przyjęcie Niemiec do

rady i do ligi narodów, a dopiero

w późniejszym terminie zaaprobu-

buje projekt reorganizacji rady,

dotyczący członków niestałych,

czy też obie sprawy zostaną za-

łatwione na plenum bezpośrednio

tuż po sobie. Nie ukrywają oni

wcale, że Niemcy uważają za

kwesję swego prestige'u mocar-

stwowego, aby same weszły do

rady, by w ten sposób zaspoko-

iwszy swe ambicje, mogły jedno-

cześnie wywierać wpływ decydu-

jący na wybory nowych członków

rady.

**Profensje Kanady**

GENEWA, 6 września. (ATE).

W dalszym ciągu kursują tu niepo-

kojące pogłoski o nowych trudno-

ściach, rzekomo istniejących w

sprawie miejsc w radzie ligi naro-

dów. Kanada wystąpiła jako no-

wy kandydat na miejsce półstałe.

W sprawie tej lord Cecil odbył

dzisiaj naradę. Dominja angielskie

występują więc i na terenie ligi

narodów ze swymi programami

samodzielności dyplomatycznej i o-

czywiście nie zamierzają się od-

straszyć stanowiskiem, któreby

ewentualnie Niemcy wobec nowej

sytuacji zajęły.

**Turcja wstąpi do ligi**

za cenę miejsca niestałego

PARYŻ, 6 września. (PAT). —

Genewski korespond. „Temps'a“

donosi ze źródeł miarodajnych, że

rząd turecki wyraził na drodze

dyplomatycznej życzenie wstąpi-

nia do ligi narodów. W piśmie,

wystosowanem do rządów po-

szczególnych państw, rząd angor-

ski stwierdza m. in., że Turcja,

która zamierza reprezentować w

lidze narodów nietylko swoje włas-

ne interesy, lecz również i inte-

resy niereprezentowanych w lidze

państw azjatyckich, domaga się

zarezerwowania dla niej niestałe-

go miejsca w radzie ligi.

**Por. Orliński przybył do Tokio**

Entuzjastyczne przywitanie bohaterskiego lotnika, który pobił

rekord japoński

TOKJO, 5 września. — Powstrzy-

many w sobotę przez tajfun, por.

Orliński wystartował w niedzielę,

dnia 5 b. m. z Heidzu o godz. 7 m.

10 rano i o godz. 16 przybył do

Tokjo, nie lądując nigdzie po dro-

dze.

Dzielny pilot ustanowił nowy

rekord japoński, przelatując 1.600

kilom. bez lądowania.

Miasto i lotnisko czekało na

przybycie polskiego lotnika pięk-

nie udekorowane.

Na lotnisku, gdzie por. Orlińskie

go oficjalnie powitały władze ja-

pońskie, przybyły tłumy publicz-

ności, liczne delegacje towarzyszy

sportowych i społecznych, oraz

uczniowie i uczennice szkół japoń-

skich.

Bezpośrednio po przylocie por.

Orlińskiego odbył się w kasynie

lotniczym uroczysty bankiet, na

którym podkreślono długoletnią

trwałą łączność i przyjaźń obu na-

rodów.

Miasto przyjęło wiadomość o

przybyciu naszego bohatera po-

wietrznego entuzjastycznie.

TOKJO, 6 września. (Pat.) —

Dnia 5 września o godz. 4.30 po

południu lotnik polski por. Orliń-

ski szczęśliwie opuścił się na lot-

nisko Tokorozawa w Tokio, gdzie

był gorąco i owacyjnie witany

przez przedstawicieli władz wojs-

kowych, poselstwa polskiego,

szkoły lotniczej, jak również przez

uczennice i uczniów tej szkoły. Po-

ruoznik Orliński zatrzymał się w

„Imperial“ hotelu. Program przy-

torjat. Magaz cieszy się wielkiem

zaufaniem w całym nieomal spo-

łeczeństwie hiszpańskim. Przybył

on już do Madrytu.

LONDYN, 6 września. (A.T.E.) —

Według wiadomości, nadeszłych z

Hiszpanji, we flocie hiszpańskiej

wybuchł bunt. Eskadry, stojące w

Barcelonie i Cadiz, postanowiły

popierać zbuntowanych oficerów

artylerji lądowej. Cały korpus o-

ficerski w tych eskadrach jest prze-

ciwny Primo de Riverze i postano-

wił poprzeć czynnie oficerów ar-

tylerji.

**Dr. Wołyński**

nowości. 4749-1

## Lenin i Stalin Zniewaga i zemsta

W jednym z zagranicznych pism, zazwyczaj bardzo dobrze poinformowanym, korespondent z Moskwy podaje bardzo ciekawe szczegóły rozłamu w komunie moskiewskiej.

Jeszcze w lipcu nastąpiło porozumienie obydwu grup opozycyjnych: grupy Trockiego i grupy Zinowjewa — Kamieniewa, do której należała pomiędzy innymi wdowa po Leninie — Krupska. Ustalono wspólny plan działania. Dyktatorem ekonomicznym, w razie powodzenia zamachu, miał zostać Trocki, zaś jego przyjaciel Piatakow miał zastąpić Dzierżyńskiego. Spisek nie powiódł się. Przy likwidacji jego wykryto trzecią grupę — usposobioną opozycyjnie — zwolenników Rałowskiego. Stalin był skłonny zastosować bardzo ostre represje względem opozycji, oparli się jednak temu Rykow i Kalinin.

Przy tej okazji wyszły na jaw bardzo pikantne detale testamentu Lenina. Na posiedzeniu plenarnym centralnego komitetu na żądanie opozycji Stalin odczytywał testament Lenina, opuszczając nie które ustępy, zawierające niezbyt pochlebne zdania o osobie Stalina. Opozycja z tego powodu zrobiła skandal i zmusiła Stalina do tego, że w charakterze sekretarza komitetu musiał głośno publicznie odczytać dyskredytującą jego osobę opinię Lenina.

Teraz Stalin ma okazję do pomśzczenia tej zniewagi.

## Twarde stanowisko przemysłowców w angielskim zażargu górnictwym

LONDYN, 6 września. (PAT). Członkowie centralnego komitetu wykonawczego związku właścicieli kopalń odbyli dzisiaj po południu naradę z członkami gabinetu, wśród których był kanclerz skarbu Churchill.

Delegacja przemysłowców oświadczyła przedstawicielom rządu, że związek ich musi przeciwstawić się propozycji podjęcia rokowań z górnikami, jeżeli takowe opierać się mają na zasadzie porozumienia ogólnokrajowego. Narady trwały około dwóch godzin.

## Skutki tajfunu, który szalał nad Japonją

LONDYN, 6 września. (ATE). Według informacji z Tokio, rozmiary katastrofy z powodu tajfunu, który przeszedł nad środkową Japonją, przedstawiają się w sposób następujący: 254 budowli zostało zupełnie zniszczonych, 650 zabudowań jest poważnie uszkodzonych — cyfry te nie są autentyczne. Dotychczas stwierdzono śmierć 31 os., 159 osób zostało rannych.

## Ś. p. Ignacy Kossobudzki

Nasz koresp. warsz. telefonuje: Wczorajszej nocy zmarł nagle w wieku lat 54, wskutek ataku sercowego pierwszy dyrektor Polskiej agencji telegraficznej, ś. p. Ignacy Kossobudzki.

W r. 1909 ś. p. Ignacy Kossobudzki zorganizował „Wschodnio-europejską agencję telegraficzną” (WAT), obsługującą prasę polską. Zmarły do r. 1918 był kierownikiem tej agencji, po zorganizowaniu zaś państwowej Polskiej agencji telegraficznej (PAT), pierwszym jej dyrektorem administracyjnym, a od r. 1922 jednym z redaktorów. Na tem stanowisku wytrwał do ostatniej chwili.

Ś. p. Ignacy Kossobudzki znany był również jako autor długiego szeregu popularnych pieśni i kompozycji oraz krytyk muzycznych. Cześć pamięci zacnego człowieka i zasłużonego dziennikarza.

# Tajemnica potęgi dolara

## Z cyklu: „Tak mówi wuj Sam”.

II.

Gdy jest mowa o wyższości Ameryki nad Europą, wskazuje się zazwyczaj na wyjątkową sprawność robotnika amerykańskiego i na jego wyjątkową pod względem wydajności pracę.

Ale i ten argument obala przemysłowiec Stanów Zjednoczonych.

Dzień pracy roboczej — powiada — jest w Ameryce naogół krótszy, niż w Europie. Co zaś do sprawności siły roboczej, to powszechnie wiadomo, że kwalifikowane siły robocze przemysłowcy amerykańscy sprowadzać muszą ze starego ładu, gdyż krańcowy podział pracy, stosowany w zakładach tamtejszych, zatrudniając robotnika stale tą samą, nieraz blagą, czynnością, nie sprzyja kształceniu jednostek kierowniczych.

A więc nie przyrodzonym skarbem swego kraju, nie polityce celnej, nie wyjątkowym zdolnościami robotnika zawdzięcza dolar amerykański swą światową potęgę.

Gdzieindziej leżą źródła jego tryumfu: spoczywają one w rozległości rynków zbytu, jaki znajduje przemysł amerykański.

— Kwestja bogactwa Stanów Zjednoczonych — rzekł amerykański — to kwestja rynku, kwestja obszaru tego rynku i kwestja jego stałości. Dlaczego ja, w Ameryce, używam w zakładach swych maszyn, które pozwalają każdemu z robotników rozporządzać siłą 5 lub 6 koni parowych, gdy przedsiębiorca europejski wyznacza na robotnika tylko po 2 lub 3 konie parowe? Dlatego, że ja posiadam dla swych wyrobów wielokrotnie szerszy i stały rynek: stać mnie na większą skalę! Gdy włożę w produkcję pewien kapitał, z góry wiem, na jaki mogę liczyć zbył, i w jakich granicach. W Europie, tymczasem, rynek zbytu nietylko bywa niezmiernie ciasny, ale i ciągle ulega zmianom. Europa cała jest poprzecinana siecią celnych przegród, z których każda może być zmieniona nazajutrz po włożeniu przez przedsiębiorcę kapitału w swoje warsztaty. Owe przegrrody celne są zgubne, gdy tamują dopływ surowca niezbędnego dla produkcji, ale bodaj jeszcze są zgubniejsze, gdy tworzą przeszkodę dla ruchu towarów, dla obiegu gotówki i kredytu, dla swobodnej komunikacji. Wynikiem tego zgubnego skrupowania ruchu w zakresie produkcji i handlu jest niesłychane obniżenie się spożycia. Pytacie, czemu lekceważymy Europę? Bo nie widzimy w was siły nabywczej! Jesteście ludźmi, którzy nie mogą sobie pozwolić na zbytek; a z trudem zaopatrują się w rzeczy elementarnej potrzeby. Otóż, co u was, w Europie, uchodzi za zbytek, to dla nas oddawna stało się artykułem niezbędnym. Powiedźcie, jakie mieć może widoki wytwórca w takim kraju, w którym powtarza się wciąż: „produkować, produkować jaknajwięcej, ale konsumować jaknajmniej!” A więc produkować — dla kogo? Dla sąsiadów? Ale i sąsiedzi powtarzają to samo. W rezultacie rynek zbytu kurczy się do granic znikomych, a wraz z rynkiem zbytu upada i produkcja, z upadkiem zaś produkcji — wylega na ulicę armia bezrobotnych... Gdyby w tej waszej starej Europie, której obszar jest większy od obszaru Stanów Zjednoczonych można było sprowadzać su-

rowce bez przeszkód i ciężarów celowych, gdyby robotnik miał wyższy poziom swych potrzeb codziennych, gdyby wreszcie terytorjum i mieszkańcy objęci byli wspólnym systemem celnym, to wówczas okazałoby się, że warunki przyrodzone waszego ładu są o wiele korzystniejsze od warunków kraju naszego, a kapitał przedsiębiorczy, który dzisiaj państw europejskich unika, dążyłby do nich ze wszech stron i w nich szukałby przedewszystkiem zastosowania.

Tak mówił mądry wuj Sam.

Norman Angell nie znalazł w sobie ani jednego argumentu, zdolnego przeciwstawić się wywodom przemysłowca z za oceanu.

I nie próbował mu się przeciwstawić. Owszem, poszedł za szlakiem jego myśli i na chwilę postanowił wyobrazić sobie, co stałoby się z potęgą Stanów Zjednoczonych, gdyby stany te, na wzór państw europejskich, były poprzedzielane od siebie barjerami ochronnymi celnej. Co stałoby się z kwitną-

cą wytwórczością 44 stanów amerykańskich, gdyby stanowiły one zamknięte w sobie jednostki ekonomiczne tak właśnie, jak wzajem zamknięte są dla siebie 35 państw, między które dzieli się terytorjum starego ładu? Henryk Ford wtenczas rozporządzałby tylko rynkiem Michingamu, gdyż stany Illinois, Ohio, Iowa i wszystkie inne spiętrzyłyby wysokie tamy celne przeciw samochodowej produkcji Detroit, poczytywanej za niebezpieczeństwo dla przemysłu miejscowego. Ale Ford, zamknięty w obrębie swego ojczystego stanu, na wąskim skrawku ziemi, czy mógłby marzyć o tym rozległym zbycie, jaki jest niezbędnym warunkiem jego udoskonalonej, masowej produkcji? A produkując mało, czy mógłby produkować tanio i dobrze? Nie! Ford musiałby upaść, a jednocześnie pałyby i wysokie zarobki jego pracowników; popołu z zarobkami zanikłaby zaś i siła nabywcza szerokiej masy społecznej. Powszechne bogactwo zwolna

jęłoby ustępować pola niedostatkom, bledzie, wyczerpaniu i nędzy. Ameryka upodobniłaby się do naszej teraźniejszej Europy...

I oto ostateczny wynik myśli anglosaskiej i doświadczenia anglosaskiego: stanęliśmy u barjery, u celnej barjery granicznej, dzielącej powierzchnię Europy na kilkadziesiąt drobnych, skłóconych, wrogo przeciw sobie najeżonych, zasieków. O tę barjerę rozbija się dobrobyt wszystkich państw europejskich; o tę barjerę rozbija się pokój, bezpieczeństwo i praca wszystkich klas społecznych.

Powstaje pytanie: czy jest siła, zdolna barjerę tę przezyciężyć? Czy Europa może stać się jednym warsztatem pracy, jednym rynkiem, jedną wspólną pracownią kultury?

Pytanie to stawia nam dzisiaj Ameryka. Niechaj każdy europejski człowiek poszuka na nie odpowiedzi we własnej świadomości.

J. Przemyski.

## Gałązka oliwna z Moskwy

Komisarz sowiecki do spraw zagranicznych uważał za właściwe przed sesją wrześniową ligi ponownie ofiarować Polsce pakt o nieagresji. Niestety, jest on obciążony tymi samymi minusami, co i poprzednio, a więc nie nadaje się dla nas do przyjęcia pomimo swych poprawnych pozorów. Rzecz godna uwagi, że propozycję moskiewską tym razem poprzedziła zajadła kampanja przeciw Polsce, prowadzona przez prasę i propagandę sowiecką, a trwająca już parę miesięcy. O co tam nie oskarżano nas? Polska, według wersji moskiewskiej, usilnie kolportowanej i zagranicą, jest narzędziem polityki angielskiej, przygotowuje się do wojny z Rosją, nosi się z agresywnymi zamiarami względem Litwy i na jej granicy gromadzi swe siły zbrojne. Nieoczekiwanie po tych oskarżeniach i alarmach następuje propozycja paktu pokojowego, który do stosunków obustronnych ma wnieść nowy pogodny ton...

Otóż pakt, ofiarowany przez Cziczeryna jest tego rodzaju, iż musieliśmy dla niego poświęcić, a przynajmniej poważnie narazić nasze stosunki z Europą zachodnią, a nawet obowiązujące sojusze i traktaty. Przedewszystkiem pakt

ów sprzeciwia się statutowi ligi, do której przecież Polska należy i w tej chwili ubiega się o miejsce w jej radzie. Cziczeryn pragnie, aby Polska i Rosja sowiecka dały sobie we dwójkę wzajemne zobowiązania zachowania neutralności w razie napadu na któregoś z kontrahentów przez trzecie państwo. Państwo, związane statutem ligi nie może się zgóry zobowiązywać do neutralności, gdyż musi się stosować do ewentualnych postanowień ligi, która może nakazać członkom bojkot gospodarczy napastnika, a w pewnych razach zażądać od nich nawet czynnej pomocy. Wprawdzie w projektowanym pakcie mówi się o napadzie na któregoś z kontrahentów i tylko do tego wypadku stosuje się zobowiązanie neutralności, ale wiadomo, że określenie w praktyce napastnika i napaści nie jest tak łatwe i może wypaść rozmaicie w zależności od interpretacji stron interesowanych. Otóż te orzeczenia sędziowskie liga zastrzeżona dla siebie i zabrania swym członkom ferowania samowolnych wyroków.

Na mocy 3-go punktu ofiarowanego układu stronom zakazuje się „brania udziału w jakichkolwiek układach międzynarodowych o charakterze politycznym lub gos-

podarczym, skierowanych przeciw jednemu z kontrahentów”. Na podstawie tego i poprzedniego artykułu sowieci mogłyby nas zmusić do anulowania naszego sojuszu z Rumunją, do przekreślenia paktu w Locarno, a nawet do wystąpienia z ligi. Szustnie też minister Zaleski powiedział w wywiadzie, że Polska nie zechce lawirować pomiędzy Zachodem i Wschodem i mogłaby przyjąć tylko taki pakt, któryby się zgadzał z jej zobowiązaniami, już istniejącymi. Konsekwentnie też nasz minister uważa, że pokój na wschodzie mógłby być zabezpieczony przez ogólny traktat, obejmujący wszystkie tamtejsze państwa, a nie przez odosobniony pakt Polski z Rosją.

W prasie sowieckiej nie ukrywano nazajutrz po rozbiciu sesji marcowej ligi, że projektowany pakt będzie miał dla Rosji wartość tylko wtedy, gdy oderwie Polskę od Zachodu i rzuci w szerokie ramiona wschodniego sąsiada. Jakże dyplomaci sowieccy mogli wierzyć w możliwość z naszej strony podobnego szaleństwa!

A jednak są pośród nas tacy, którzy chcieliby do tego szaleństwa przyłożyć rękę i ośmielają się zalecać podobną politykę. Dziennik endecki rzucił się na ministra Zaleskiego z powodu jego wywiadu i żąda od niego, aby zawarł układ z Rosją i postawił się samodzielnie wobec Zachodu. Dziennik endecki powołuje się na przykład Niemiec, przypominając o tej małej różnicy pomiędzy niemi a nami, że w ich interesie leży zwalenie układu europejskiego, stworzonego przez traktat wersalski, a w naszym przeciwnie — jego utrzymanie. Ta różnica decyduje o wartości obecnych wskazań organu endeckiego, który chciałby dzisiaj szachować Europę bolszewizmem rosyjskim.

Prawdopodobnie wskutek odrzucenia proponowanego paktu na Polskę spadnie nowa lawina oskarżeń o wojowniczość i wrogi zamiary względem sowieków. Trudno — musimy i to wytrzymać.

J. Mazurski.

## Falsze alarmistyczne o militarystyce Polski

GENEWA, 6 września. (PAT) — Pismo genewskie „Genevois”, powtarzając wiadomość „New York American”, lansowało dzisiaj pogłoskę o zawarciu przez Polskę konwencji wojskowej z Rumunją przy poparciu Francji.

Wiadomość ta podana była w tonie alarmistycznym i inspirującym przeciwko rzekomemu militarystom w Polsce i Rumunji.

W odpowiedzi na te delegacje polska i rumuńska ogłoszły następujący komunikat:

„Wiadomość, która ukazała się dzisiaj w jednym z dzienników porannych, dotycząca konwencji wojskowej, jaka miała być zawarta

między Polską a Rumunją, nie odpowiada rzeczywistości. Polski minister spraw zagran. Zaleski i rumuński minister spraw zagran. Mitilincu demontują ją. Traktat gwarancyjny między Polską i Rumunją, podpisany 31 marca 1926 roku został już opublikowany, a tekst jego zakomunikowany sekretarjatuowi ligi narodów, gdzie każdy może treść tę poznać. Nie zawiera on żadnej klauzuli w rodzaju tej, jaka została opublikowana dzisiaj rano. Jest on w zupełności zgodny z paktem ligi narodów.

Komunikat powyższy został ogłoszony w dzisiejszej prasie popołudniowej.

# Kongres uczestników wojny

## Pierwszy dzień obrad Fidac'u w Warszawie

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Wczoraj o godz. 10 rano rozpoczął się kongres międzysojuszniczej federacji uczestników wojny (F. I. D. A. C.). Sala rady miejskiej udekorowana została sztandarami wszystkich państw, należących do F. I. D. A. C.: Francji, Anglii, Stanów Zjednoczonych, Belgii, Włoch, Rumunii, Jugosławii i Czechosłowacji, której delegacji ze względu na trudności natury wewnętrznej na kongres nie przybyli.

Za stołem prezydjalnym zasiadli: prezes Fidac'u płk. Crosfield, premier Bartel, senator Baliński, generał Żeligowski oraz przedstawiciele delegacji poszczególnych państw.

Posiedzenie zajął prezes rady miejskiej, senator Baliński.

Następnie zabrał głos pułk. Crosfield, wskazując, że Anglija zna historję Polski i ocenia bohaterstwo narodu, który w najcięższych warunkach zdołał wywalczyć wolność. Mówca przechodzi po kolei dzieje Polski, podkreślając rolę poszczególnych królów i zwracając uwagę na politykę Stefana Batorego, który dobrze rozumiał znaczenie dostępu do morza dla Polski.

Następnie pułk. Crosfield uczcił pamięć bojowników o wolność Polski, oddał hołd polskiej nauce, sztuce i literaturze. Omawiając zwycięską wojnę z bolszewikami, wyraził pułk. Crosfield wielkie uznanie dla marsz. Piłsudskiego oraz dla armji ochotniczej.

Mówca zakończył przemówienie okrzykiem „Vive la Pologne”. W imieniu marsz. Piłsudskiego przemawiał gen. Żeligowski, dziękując za wyrazy uznania pod adresem marszałka i stwierdził, że Polska prowadzi politykę pokojową, pokrywającą się z ideałami Fidac'u.

W końcu przemawiał pułkownik Crosfield, wznosząc okrzyk na cześć prezydenta Mościckiego, marszałka Piłsudskiego, premiera Bartla.

O godzinie 12 uczestnicy kongre-

su udali się pochodem z rady miejskiej pod grób Nieznanego Żołnierza, gdzie poszczególne delegacje składały wieńce. Szczególną uwagę zwracał wieńiec delegacji Stanów Zjednoczonych z napisem: „Legja amerykańska składa pełen miłości hołd Nieznan. Żołnierzowi Polski,

a po przez niego wszystkich braterskim polakom, którzy w przeciągu wieków złożyli życie na ołtarzu wolności i wiary”. Po południu obradowały 3 komisje Fidac'u, które będą kontynuowały swe obrady w dniu dzisiejszym.

# Nowy szef sztabu generalnego i zmiany w armji

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Jak slychać, w najbliższym czasie ma podobno ustąpić z zajmowanego dotychczas stanowiska przez siebie szef sztabu generalnego, gen. Piskor, by przejść do generalnego inspektoratu armji. Na miejsce gen. Piskora powołany byłby dowódca korpusu toruńskie-

go, gen. Berbeckł. Równocześnie dowiadujemy się, że w najbliższym czasie przewidziany jest szereg przesunięć na wyższych stanowiskach w armji. Zmiany te byłyby przypuszczalnie zdecydowane już w ciągu dnia dzisiejszego.

# Iwonicz europeizuje się

Iwonicz, w sierpniu.

Podgórskie miejscowości lecznicze w Małopolsce są w przededniu wielkiego rozwoju. Wpływa na to naturalny fakt, iż zamiast być miejscem kuracyjnym kilku milionów „galicjan”, stały się niem dla niemal 30 milj. obywateli państwa. — Przed wojną i przed odzyskaniem niepodległości miały wielką konkurencję w czeskich i niemieckich „badach”, przyczem nie „galicjanie” prócz Zakopanego wyjątkowo tylko zapuszczali się w przednie zakątki Karpat i Beskidów.

Obecnie stosunki te uległy zasadniczej zmianie. Z Poznańskiego i Wileńszczyzny, Pomorza i Podlasia płyną fale kuracjuszy do uzdrowisk małopolskich. Ale z faktu tego płyną też dla tych letnisk poważne obowiązki. Dość prymitywne warunki bytu w nich ulec muszą zmianie i „europeizacja” małopolskich uzdrowisk jest „conditio sine qua non” ich dalszego rozwoju.

Zrozumiał to przedewszystkiem zapobiegliwy, energiczny dyrektor zakładu zdrojowego w Iwoniczu, inż. Władysław Gieysztor. Już tegoroczne przeludnienie w lipcu i sierpniu przekonało go, że słynne wody jodowo-bromowe ścianać mogą w przyszłości o wiele jeszcze liczniejsze rzesze kuracjuszy, a po wtóre: że tym kuracjom należy dać jaknajbardziej kulturalne warunki spędzenia lata.

To też już obecnie przystąpił do budowy wspaniałego hotelu i sanatorium „Grand Pension Excel-

sior” o 100 pokojach z centralnym ogrzewaniem, salą balową, kabinami kąpielowymi i t. d. Pierwszy



Kaplica i nowy gmach „Małego Orła”

# Straszny pożar kina 47 trupów, 11 rannych

DUBLIN, 6 września. (Pat.) — W małym miasteczku Drumcollogher wybuchł pożar w drewnianym budynku, w którym odbywały się przedstawienia kinematograficzne. Ogień ogarnął film, od którego zajął się drewniany budynek, stając w jednej chwili w płomieniach.

Publiczność rzuciła się do okien i jednego wyjścia, które momentalnie zostało zatarasowane przez tłoczące się tłumy. Wiele osób potratowano, 47 dzieci i młodzieży poniosło śmierć, ponadto 11-cie osób zostało rannych. Dotychczas wydobyto 30 trupów.

# Grupa obozów

## przysposobienia wojskowego O. K. III.

Hamernia, w sierpniu.

Miejsce pod tegoroczne obozy 3-go korpusu wybrano w Hamerni, osadzie, położonej niezbyt daleko od Wilna. Zarówno malowniczość położenia, jak i doskonałe warunki zdrowotne czynią z Hamerni wymarzony do życia obozowego teren.

Namioty grupy obozów p. w. nr. 1, zorganizowanej przez 19-tą dyw. piech., rozrzucone zostały na pobliskim wzgórzu, okolonem zewsząd lasem świerkowym i sportywnym wstęgą Wilji i Bezdanki.

Zapełniła je młodzież z różnych środowisk i organizacji: p. w. Zje-

chali więc do obozu akademicy z wileńskiej uczelni, maturzyści szkół średnich, nauczyciele szkół powszechnych i oficerowie rezerwy. Przybyli również strzelcy, harcerze i sokoli.

Cały element obozowy podzielony został na 3 kompanje. W 1-ej znalazła się młodzież szkolna, nauczyciele i oficerowie rezerwy, w 2-ich dalszych członkowie stowarzyszeń p. w.

Podobne jak i w innych obozach Polski, główny nacisk położony został na wychowanie fizyczne, które w obozie postawione było na b. wysokim poziomie, dzięki doskonałemu kierownikom, absolwentom centralnej szkoły gimnastyki i sportu w Poznaniu.

Również duże postępy dały się zauważyć w lekkiej atletyce, która była otoczona specjalną opieką przez zapalonych „fizyków” (tak nazwano z humorem kierowników

wychowania fizycznego).

Gry ruchowe cieszyły się również dużym powodzeniem, tak że niemal każdą wolną chwilę wykorzystywano skwapliwie, by użyć dowoli zdrowego ruchu.

Drugim z kolei działem, w którym osiągnięto b. ładne wyniki, było wyszkolenie strzeleckie, prowadzone umiejętnie przez por. Roczniaka.

Należyte uwzględnienie znalazł również w obozie dział wyszkolenia bojowego, który dał pole do popisu kpt. Tumanowiczowi, por. Brzoskwińskiemu i por. Kledzikowi. Większość elewów wykazała dużą znajomość szkoły walki i umiejętności samodzielnego prowadzenia drużyny.

I w innych działach, jak terenoznawstwo, broń, gazoznawstwo i t. d. wyniki osiągnięto doskonale. co jeszcze raz stwierdza ogromne znaczenie obozowych metod szko-

lenia. Bardzo staranny dobór instruktorów przyczynił się niemało do postawienia wszystkich działów wyszkolenia na należytych poziomach.

Pogoda nie zawsze wprawdzie dopisywała, jednak humor i doskonały nastrój nie opuszczały przez cały czas trwania obozu elewów.

W takich to warunkach żyli i pracowali uczestnicy obozu przez 6 tygodni z zalem rozstając się z piękną polską obozową, z malowniczo rozrzuconymi namiotami, w których po znojnym dniu pracy wypoczywali i z tą całą poezją lasów i pól kwiatnych.

W dniu 29 sierpnia b. r. odbyło się w Hamerni uroczyste zakończenie prac obozowych.

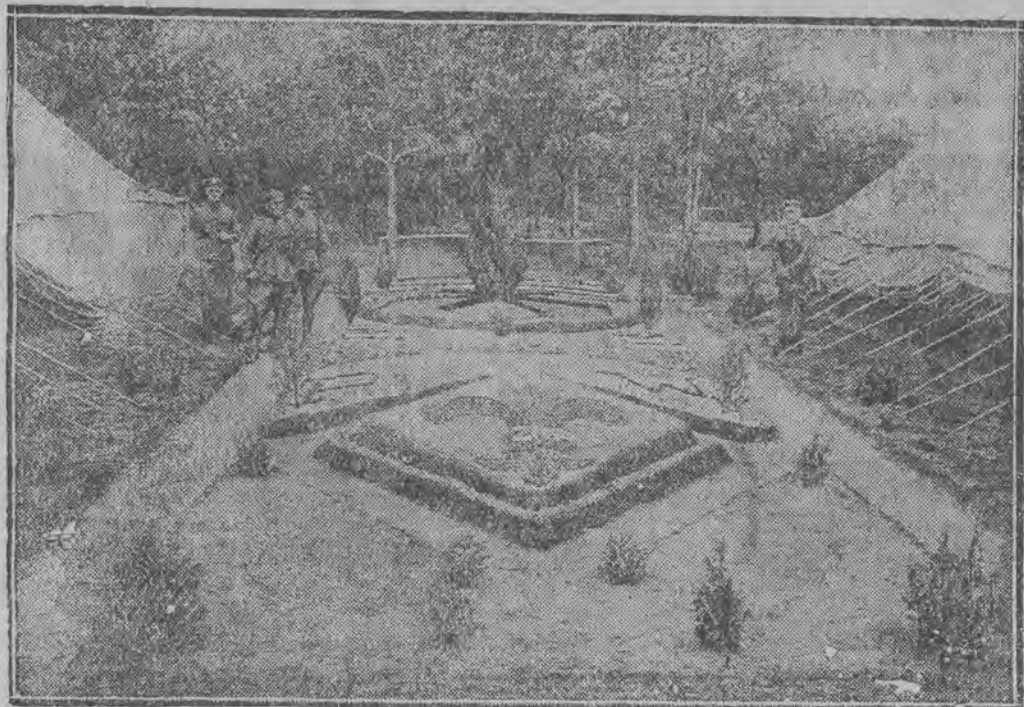
Z Wilna przybyli na uroczystość: wojewoda Raczkiewicz, inspektor armji gen. Rydz-Śmigły z szefem sztabu ppłk. szt. gen. Świątalskim, ks. biskup Bandurski, sta-

rosta pow. wil.-trockiego Witkowski, zast. kur. okr. szkol. p. Rys, oficer p. w. 19 D. P. ppłk. Zasztowt, kier. ref. p. w. D. O. K. III kpt. szt. gen. Kobylański z ref. p. w. por. Skwarnickim, komendant okręgu zw. strzeleckiego kpt. rez. Młodkowski, z insp. Muzyczką, komendantki żeńskiego obozu p. w. w Jeziorach pod Grodnem p. Gercówna i Witkówna, oraz delegaci związku oficerów rezerwy.

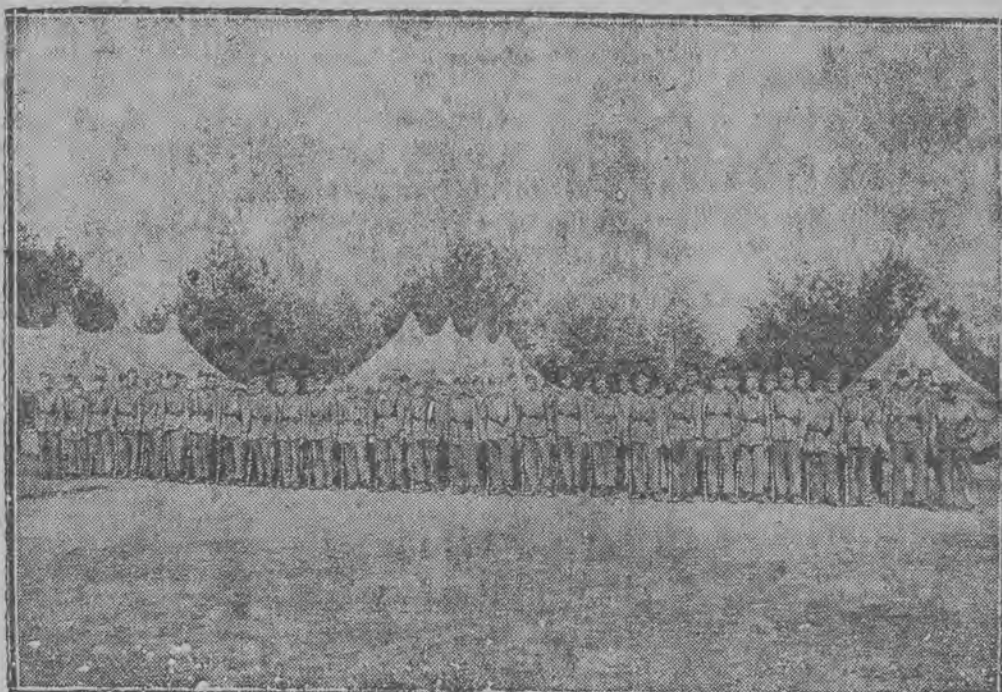
Po odebraniu raportu przez inspektora armji rozpoczęła się msza święta celebrowana przez ks. biskupa Bandurskiego.

Świadectwa i nagrody wręczał osobiście gen. Rydz-Śmigły, który podniósł również w krótkim przemówieniu znaczenie obozów letnich p. w. jako szkoły hartu i tężyzny obywatelsko-żołnierskiej.

T. K.



Jak uczestnicy obozu upiększają teren swojej kompanji.



Uczestnicy obozu letniego p. w. przed namiotami.

## Wiadomości bieżące

### Kiedy nastąpi połączenie związków drobnego kupiectwa żydowskiego

#### Akcja unifikacyjna nie posuwa się naprzód

Onegdaj odbyło się w lokalu gminy żydowskiej posiedzenie delegatów związków drobnego kupiectwa, istniejących na terenie Łodzi. Druga z kolei konferencja zarówno jak i pierwsza nie posuwała sprawy unifikacji związków naprzód.

Na konferencję przybyło kilkudziesięciu przedstawicieli drobnego kupiectwa. Po wysłuchaniu sprawozdania z pierwszej konferencji przystąpiono do utworzenia komisji, która miała mieć na celu przeprowadzenie połączenia. Okazało się jednak, że pomiędzy poszczególnymi związkami istnieją tak silne tarcia, że pierwszą nawet krok w kierunku unifikacji nie daje się urzeczywistnić.

Po burzliwej dyskusji konferencja uległa zerwaniu, nie przynosząc żadnych rezultatów. W ten więc sposób druga próba połączenia związków drobnego kupiectwa speliła na niczem.

(rz.)

### Redukcja robotników w fabryce tytoniowej

Jak donosiliśmy niedawno, dyrekcja fabryki monopolu tytoniowego zamierza zwolnić z pracy część zatrudnionych robotników.

W związku z tym w dniu onegdajszym interwenjowała imieniem pracowników p. Piechotkówna u dyrektora fabryki inż. Polakowskiego.

W wyniku konferencji z przedstawicielką robotników, oświadczył dyr. Polakowski, iż poczyni w generalnej dyrekcji monopolu tytoniowego odpowiednie starania w kierunku uzyskania zezwolenia na zmniejszenie ilości dni pracy w tygodniu, by tym sposobem móc uniknąć redukcji, względnie ograniczyć ją do możliwego minimum. (P)

### 15 proc. podwyżki żądają robotnicy przemysłu włókienniczego

W bieżącym tygodniu ma się odbyć w sali związków zawodowych, przy ul. Narutowicza 50, ogólna konferencja związków robotniczych w sprawie nowej 15-proc. podwyżki płac w przemyśle włókienniczym.

Przedstawiciele związków zawodowych wysunęli tę podwyżkę z tego względu, że wartość obecnego złotego jest w porównaniu z rokiem ubiegłym o 50 proc. niższa, jak również i z tego też względu, że przemysłowcy w swoim czasie nie uwzględnili 25 proc. podwyżki płac we wspomnianym przemyśle. (U)

### Kinoteatr

#### „REDUTA”

Owieczny konflikt ras —  
Udręki, miłości i nienawiści —  
Szał wzburzonych namiętności —  
Walka uczucia i obowiązku —  
Egzotyczny czar Egiptu —  
Cudy przyrody afrykańskiej —  
Oto treść wspaniałego filmu —  
p. tyt.

#### „Kawiarenka w Kairze”

z Priscilla Dean w roli głównej

wyświetlanego w kinie

#### „REDUTA”

## Walka ze szkarlatyną

### W Łodzi zostanie szczepionych 20 tysięcy dzieci

W sobotę, dnia 4 września r.b. w sali posiedzeń wydziału oświaty i kultury odbyło się pod przewodnictwem naczelnego lekarza szkolnego d-ra St. Gutentaga posiedzenie miejskich lekarzy-hygienistów szkolnych, poświęcone sprawom szczepień ochronnych przeciw szkarlatynie.

Po ożywionej dyskusji w sprawie możliwości wybuchu epidemii płonicy (szkarlatyny) w Łodzi — uchwalono uodpornić możliwie jak największą ilość dzieci szkolnej. W tym celu — z chwilą rozpoczęcia się roku szkolnego — postanowiono przystąpić do szczepień ochronnych w szkołach powszechnych. Akcja szczepień zapobiegawczych rozpocznie się u dzieci

najmłodszych, uczęszczających do ochron - przedszkoli, następnie zaś zostaną zaszczepione dzieci w wieku 7-mio, 8-mio, 9-cio i 10-cioletnim, tym sposobem zabezpieczonych byłoby około 25.000 dzieci. Następnie projektowane jest uodpornienie przeciw tej strasznej chorobie (płonicy) i starszych. W związku z realizacją zamierzenia wydział oświaty i kultury występuje do magistratu z wnioskiem o przyznanie odpowiednich funduszy.

Poza tem postanowiono, aby z chwilą rozpoczęcia się roku szkolnego, lekarze szkolni wygłosili we wszystkich szkołach szeregowych pogadanki o szkarlatynie dla dzieci oraz odbyli konferencje z rodzicami.

## Grozi nam zalew ciemnoty

### jeśli kosztem wielu miliardów złotych nie wybudujemy silnych szkańców oświaty

Nasze szkolnictwo powszechne, — niezbędny warunek dla utrzymania się w rzędzie państw cywilizowanych, jedna z podwalin naszego bytu państwowego, — stoi obecnie przed groźnym przesileniem, którego wynik może mieć nieobliczalnie poprostu dla kraju skutki.

W bieżącym roku szkolnym pozostanie poza murami szkół powszechnych w Polsce już tylko mniej niż pół miliona dzieci w wieku szkolnym. Fakt ten możnaby uważać za stosunkowo pomyślny w porównaniu z niedaleką jeszcze przeszłością.

Niestety, jednak już za trzy lata stanie społeczeństwo polskie przed zgrozą przejmującym faktem, że liczba dzieci, dla których braknie miejsca w szkołach powszechnych, znacznie się gwałtownie zwiększa. Pochodzi to stąd, że skutkiem długotrwałej wojny liczba dzieci w wieku szkolnym zmalała obecnie blisko o dwa miliony.

Ale już za trzy lata liczba ta zacznie na nowo wzrastać i w roku 1936 osiągnie swoją przedwojenną wysokość. Jeżeli państwo, samorządy i całe społeczeństwo nie przedsięwzięją w najbliższym czasie niezbędnych środków zaradczych, to zaleje nas znowu sromotna fala analfabetyzmu.

Wspomniane przed chwilą środki zaradcze, to budowa nowych

szkół powszechnych i przygotowywanie nowych, licznych kadrow nauuczycielskich. Jedno i drugie — to sprawa pieniędzy i to niebyłe jakich kwot pieniężnych, lecz wprost zawrotnych sum. Oto na budowę nowych gmachów trzeba będzie wydać blisko cztery miliardy złotych, a zwiększone zastępy nauczycielskie sprawią, że budżet ministerstwa oświecenia wzrośnie z dzisiejszych niecałych 300 milionów złotych rocznie na przeszło 420 milionów.

Ale to trudno! Trzeba się na coś zdecydować. Albo pozostaniemy krajem analfabetów, a wtedy marzenia o wielkomocarstwie stanowisku Polski będą niepoważnymi mrzonkami, albo zechcemy dotrzymać kroku kulturalnemu Zachodowi, a wtedy musimy na oświatę powszechnąłożyć duże inwestycje pieniężne. Trzeciego wyjścia niema.

A stałaby się niepowetowana szkoda, gdyby dotychczasowe wysiłki zostały zmarnowane. Wszakże dotychczasowe życie wewnętrzne w szkole powszechnej w Polsce wznosi się ciągle lotem wzyż. Gdyby ktoś, kto zwiadał szkołę powszechną jeszcze np. w roku 1918, zajrzał do jej wnętrza dzisiaj, spostrzegłby zmiany na korzyść olbrzymie. Zauważyłby z łatwością znaczne pogłębienie programowe, wyraźny postęp w metodach nauczania, a przede wszystkim mocno już ugruntowany system wycho-

## O dach nad głową

### Prace komitetu rozbudowy

W ubiegłym tygodniu odbyło się posiedzenie komitetu rozbudowy miasta pod przewodnictwem p. prezydenta M. Cynarskiego.

Na posiedzeniu tem między innymi rozpatrzono podanie towarzystwa „Lokator” o dalszą pożyczkę na wykończenie stojących pod dachem budynków towarzystwa „Lokator” przy ul. Keniga na Chojnach. Sprawę uchwalono przekazać komisji rewizyjnej, celem zbadania, czy fundusze, podjęte tytułem pożyczki, jak również obowiązujący 20-procentowy wkład z funduszy towarzystwa „Lokator” zostały całkowicie włożone w budowę.

Niezależnie od powyższego postanowiono drogą ankiety zbierać informacje od poszczególnych pe-

tentów, celem zorientowania się, jaką sumę każdy z petentów podjął z banku tytułem pożyczki i ile włożył w budowę z własnych funduszy.

W sprawie podania drużyn konduktorskich stacji Łódź - Kaliska o przyspieszenie wypłaty, przyznanej swego czasu pożyczki na budowę domów — postanowiono wystąpić do Banku gospodarstwa krajowego z poparciem wspomnianego podania, gdyż roboty, związane z budową tych domów zostały już rozpoczęte.

Poza tem, w związku z podaniem urzędu starszych zgromadzenia kupców m. Łodzi o pożyczkę dodatkową na wykończenie domu przy ul. Narutowicza 70, postanowiono tytułem ekwiwalentu za wyprowadzenie budynku pod dach przyznać dodatkowo 70.000 złotych.

### Włoskie towarzystwo asekuracyjne

otrzymało koncesję w Polsce

Z „Monitora Polskiego” z dnia 26 sierpnia za nr. 194 dowiadujemy się, że ministrowie skarbu oraz przemysłu i handlu świeżo udzielili koncesji towarzystwu włoskiemu „Assicurazioni Generali, Trieste”.

Towarzystwo to, jako istniejące od blisko 100 lat i posiadające potężną i rozgałęzioną sieć organizacyjną w całym świecie, daje, dzięki swemu nader solidnemu ufundowaniu, pełną rękojmnię wszystkim ubezpieczonym.

Reprezentacja na Łódź i województwo łódzkie powierzona została p. Stanisławowi Gułmanowi, Prez. Narutowicza 6.

## Przed procesem podpalaczy

### Sąd apelacyjny odrzucił podanie A. Wojdysławskiego o zmniejszenie kaucji

Jak już donosiliśmy swego czasu oskarżeni o podpalenie własnego składu („Lewenson i Wojdysławski”) małżeństwo Ptasznikowie i Abram Wojdysławski decyzją sądu zostali zwolnieni na wolność za kaucją. Jeden z oskarżonych, a mianowicie brat współwłaściciela podpalonego składu, Abram Wojdysławski, niezadowolony z decyzji sądu okr., który go zwolnił za kaucją 3000 zł., złożył skargę na powyższą decyzję do sądu apelacyjnego o zmniejszenie mu kaucji do minimum.

Skarga ta była rozpatrywana na posiedzeniu publicznym sądu apelacyjnego w ubiegłym tygodniu. Posiedzenie powyższej sprawy rzuciło nowe światło i nader charakterystyczne szczegóły na całą sprawę Lewensona i Wojdysławskiego.

Prokurator przy sądzie apelacyjnym w przemówieniu swem przeciwko odrzuceniu skargi Abrama Wojdysławskiego powołał się na zeznania dozorcę nocnego Fajwla Aspissa, który ze-

znał w śledztwie, że krytycznego wieczoru widział, jak Abram Wojdysławski, brat współnika firmy już po zamknięciu składu około godziny 10 wieczór wchodził do lokalu firmy z walizką w ręku. Powyższe zeznanie potwierdził również co do treści komisarz Wesolowski, prowadzący śledztwo policyjne. Niezależnie od tego prokurator powołał się na cały szereg świadków, którzy zeznali, że firma „Lewenson i Wojdysławski” oprócz handlu przędzą prowadziła z Abramem Wojdysławskim hurtowy handel mąką i że na tle stosunków handlowych były między Lewensonem a Abramem Wojdysławskim ciągle scysje i że z tych powodów firma dążyła do zlikwidowania oddziału mącznego, co ze strony Wojdysławskiego było przyjęte z niezadowolaniem. Prokurator podkreśliwszy powyższe okoliczności chęci zemsty ze strony A. Wojdysławskiego, żądał odrzucenia skargi jego o zmniejszenie mu kaucji.

Sąd, przychylając się do powyższych wywodów odrzucił skargę A. Wojdysławskiego. Ten ze sam sąd apelacyjny zwolnił za kaucją Lewensona i S. Wojdysławskiego.

Jak widzimy z powyższego sprawa Lewensona i Wojdysławskiego o podpalenie własnego składu, która będzie rozpatrywana 21-go września r. b., obfitować będzie w nader sensacyjne szczegóły. Jak się dowiadujemy, ze względu na olbrzymie zainteresowanie się powyższą sprawą szerokich sfer przemysłowych i kupieckich gąszego miasta, wstęp na salę posiedzeń będzie za biletami. (o)

## Za celne strzelanie w wojsku

### karmazynowe sznury z chwastami

Na piersiach wielu naszych żołnierzy piechoty i jazdy ukażą się niebawem nowe ozdoby w postaci karmazynowych sznurów z chwastkami. Będą to odznaki za dobre strzelanie.

Sznury te zostały ustanowione rok temu, ze względów jednak oszczędnościowych dopiero teraz wojsko je sprawia i rozdaje między swoich najlepszych strzelców

razem z przyznaniem tytułu strzelca celnego (jeden chwast, albo strzelca wyborowego (dwa chwasty).

Aby zdobyć odznakę, trzeba nie tylko mieć największą ilość punktów przy strzelaniu w danej klasie strzeleckiej, lecz także użyć jak najmniejszą ilość naboju.

Żołnierz, mający to odznaczenie, zachowuje je i po przejściu do rezerwy z prawem noszenia przy cywilnym ubraniu.

## Pod broń! Do szeregów!

### Wezwanie poborowych rocznika 1905

W dniach od 7 do 12 października odbywać się będzie wcielanie do szeregów pierwszego turnusu poborowych rocznika 1905, uznanych za zdolnych do służby wojskowej.

Wcielanie drugiego turnusu odbędzie się w marcu roku przyszłego.

Jednocześnie wcielani będą poborowi starszych roczników od 1898 roku, którzy z jakichkolwiek względów obowiązku służby wojskowej nie dopełnili.

Również w październiku rozpoczną się w P. K. U. zebrania kontrolne rezerwistów i pospolitego ruszenia. Zebrania trwać będą od dnia 15 października do 15 grudnia. Mają one na celu uporządkowanie ewidencji rezerwistów.

## Pracownia sukien i okryć „PANI”

Pod fachowym i artystycznym kierunkiem

St. Szymanko i E. Mellerowej ul. 6-go Sierpnia 28

Przyjmuje zamówienia na suknie z własnych i powierzonych materiałów. CENY UMIARKOWANE. Dla pań pracujących ustępstwo.

## Kursy maturalne

Wobec znacznej liczby zgłoszeń dyrekcja seminarjalnych kursów maturalnych w Łodzi, Czerwona 8, oznajmia, że podania na kurs roczny (dla maturzystów szkół średnich ogólnokształcących) przyjmowane będą tylko do dnia 12 września b. roku.

o godzinie 6-ej po poł. w lokalu seminarjum nauczycielskiego męskiego w Łodzi, Czerwona 8.

W miarę zgłoszenia się odpowiedniej liczby kandydatów zostanie również zorganizowany kurs dwuletni dla kandydatów z ukończoną kl. 6-tą szkoły średniookształceniowej.

Początek lekcji dnia 15 września b. r.

W dniu 29 sierpnia zmarł nagle w Villers-sur-mer we Francji nasz najukochańszy syn i brat

B. P.

# Dadek Piotrkowski

Student politechniki berlińskiej

w wieku lat 19.

Wyprowadzenie zwłok z dworca Fabrycznego na cmentarz żydowski odbędzie się we wtorek dn. 7 września o godz. 3-ej popoł., o czym zawiadamiają zrozpaczeni

Rodzice, Siostry, Brat i Rodzina.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

4750

## Witajcie!

### X dywizja powraca do Łodzi po trzytygodniowych manewrach w Raduczu

Dziś, dnia 7 września b. r., około godz. 2-ej po południu, na szosie od Widzewa ukażą się pułki piechoty i artylerji garniz. łódzkiego, powracające po 3-tygodniowym okresie manewrów z obozu ćwiczebnego Raducz.

W drodze powrotnej jest żołnierz z niezwykłą serdecznością podejmowany przez mieszkańców miast i miasteczek, leżących na osi marszu Raducz-Łódź.

Mieszkańcy miast Rawy, Inowłodzia, Tomaszowa i innych przez zgotowanie owocnego przyjęcia powracającym oddziałom dowiedli, że bliskim im jest żołnierz zarówno w czasie walk jak i w czasie pokoju. w okresie

trudnego i znojnego przygotowania i zaprawiania się w rzemiośle wojennem.

Okres manewrów wojskowych — to ciężka i niewdzięczna praca bez widocznych efektów, gdyż wyniki jej sprawdzić może społeczeństwo tylko podczas wojny. Tem większej więc trzeba wytrwałości i zaparcia się siebie, by pracować nad tem co może dopiero w nieokreślonym czasie dać realne wyniki.

Należy się spodziewać, że ludność m. Łodzi przez serdeczne przyjęcie oceni rzetelną pracę wojska i da mu zachętę moralną do dalszej pracy.

## Teatr i muzyka

### TEATR MIEJSKI.

Dziś, wtorek i jutro środa w dalszym ciągu zabawna, stylowo wystawiona komedia Zygmunta Przybylskiego „Wicek i Wacek” z Jerzym Woskowskim i Tadeuszem Krotkiem w rolach tytułowych.

Projektowane pierwotnie na dziś wznowienie krotkowił francuskiej „Owoc niedojrzały” z powodu niedyspozycji p. Stefani Jarkowskiej musi być przesunięty na czwartek.

W próbach codziennych pod kierunkiem Michała Złacza komedia węgierska M. Lengyela — „Bitwa pod Waterloo”.

### TEATR POPULARNY.

W dniu dzisiejszym wieczorem po raz 5-ty klasyczny dramat historyczny „Dwie moce” (Bolesław Śmiały i biskup Szczepanowski).

Artystyczna ilustracja muzyczna kompozycji Karola Prosnaka nadaje dramatowi Gilińskiego niezwykle piękne tło. Ceny miejsc dzisiaj: krzesła od 1 do 6 rzędu — 2 złote, od 7 do 12 — 1.50, od 13 do 16 — 1 zł., amfiteatr — 50 groszy.

### Nad sprawami teatru obraduje dzisiaj komisja

W dniu dzisiejszym, t. j. we wtorek, dnia 7-go września r. b. w sali posiedzeń wydziału oświaty i kultury (Piramowicza 3) o godzinie 6 i pół wieczór odbędzie się posiedzenie komisji teatralnej.

Porządek dzienny obejmuje: 1) odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia, 2) sprawę repertuaru teatru miejskiego na najbliższą przyszłość, 3) sprawę zaakceptowania cen na bilety wejścia, 4) sprawę nabytych oraz projektowanych dekoracji i kostymów, 5) sprawę miejsca dla dyżurnego lekarza, 6) sprawę kooptacji członka do komisji teatralnej na miejsce starosty Remiszewskiego, 7) sprawę teatru robotniczego oraz 8) wnioski.

## W dziecięcym świątku

### Nasi milusińscy w ochronkach i zakładach wychowawczych

Według danych cyfrowych wydziału opieki społecznej, opieka nad dzieckiem w ciągu lipca r. b. przedstawiała się następująco: W miejskich domach wychowawczych ogółem przebywało 563 dzieci (372 chłopców i 191 dziewcząt).

Z tego w wieku od 1 i pół roku przebywało w I miejskim domu wychowawczym 54 chłopców i 44 dziewczęta, a w II miejskim domu wychowawczym — 4 chłopców i 6 dziewcząt; w wieku od 1 i pół do 7 lat 125 dzieci, z których przebywało w II miejskim domu wychowawczym 53 chłopców i 39 dziewcząt, w III domu wychowawczym 6 dziewcząt oraz w IV domu wychowawczym 17 chłopców. W wieku od 8 do 14 lat przebywało w IV domu wychowawczym 33 chłopców i 9 dziewcząt, w V domu wychowawczym 116 chłopców, w miejskim internacie 28 chłopców. Powyżej lat 14 przebywało w III domu wychowawczym 10 dziewcząt, w V domu wychowawczym 58 chłopców, w II bursie 17 dziewcząt, w internacie 3 chłopców.

Poza tem wydział opieki społecznej umieścił u osób prywatnych na wychowanie 41 dzieci, na które wydatkowano 1291 złotych. Wreszcie na kolonjach leczniczych znajdowało się dzieci: w Zakopanem 3 chłopców i 7 dziewcząt, w Rabce 16 chłopców i 36 dziewcząt, w Busku 14 chłopców i 11 dziewcząt, w Witkowicach 31 dzieci, w Sremie (Wielkopolska) w zakładzie dla dzieci chorych na jaglicę 20 dziewcząt. W zakładzie dla ociemniałych w Warszawie 1 chłopiec.

Co się tyczy opieki nad moralnie zaniedbanymi dziećmi, to na koszt wydziału opieki społecznej przebywało w Łagiewnikach pod Krakowem 6 dziewcząt, w Płocku w zakładzie Anioła Stróża 2 dziewczynki oraz w domu misyjnym zgromadzenia s. s. Pasterek od Opatrzności Boskiej w Radogoszczu 14 dziewcząt.

W zakładach normalnych dla dzieci, t. j. w „Sienkiewiczówce” przebywało na rachunek magistratu 15 dziewcząt i 17 chłopców.

Poza tem na utrzymanie dzieci w 6 instytucjach chrześcijańskich za 169 dzieci zapłacono subsydjów w sumie 6,674 zł. 15 gr, oraz w 6 instytucjach żydowskich na utrzymanie 242 dzieci w sumie 8,208 zł. 70 gr.

## Groźba powtórnego strejku w instytucjach użyteczności publicznej

W dniu wczorajszym w zw. prac. inst. użyt. publ. omawiano sprawy związane z likwidacją spraw postrejkowych.

Specjalnie podkreślono, że w sprawie obniżeniu kosztów utrzymania pracowników miejskich postępowanie magistratu jest niedopuszczalne. Mianowicie, magistrat coprawda obniżył koszty utrzymania z 2.25 zł. na 1.75 zł., jednakże jednocześnie cofnął dodatek mieszkaniowy, tak, że pracownicy absolutnie nic nie zyskali.

Zw. prac. inst. użyt. publ. postanowił w tej sprawie interwenio-

wać energicznie w urzędzie wojewódzkim.

Na środę zostało zwołane posiedzenie „Komisji pięciu”, która ma rozpatrzyć wszystkie niezalutwowane dotąd sprawy.

W kołach zbliżonych do „Komisji pięciu” panuje powszechne przekonanie, że wskutek opornego stanowiska instytucji użyt. publicznej, pracownicy będą zmuszeni uciec się do ponownego strejku. Ma o tem zadecydować więc, który zostanie niebawem zwołany.

## Nadzwyczajne premja

dla prenumeratorów „Głosu Polskiego”  
jeszcze tylko dwa dni!

(Dziś we wtorek i jutro, w środę, 7 i 8 września)

Wzorem miesięcy ubiegłych, wydawnictwo „Głosu Polskiego” i obecnie przygotowało dla swych prenumerato-

ów nadzwyczajną premję, a mianowicie

bezpłatne bilety do kin i wartościowe książki. Każdy z prenumeratorów, który pragnie skorzystać z naszej oferty i otrzymać pierwsze miejsce w pierwszorzędnym kinie, lub ciekawą książkę beletrystyczną, ma spełnić wyłącznie obowiązek swój wobec gazety, którą co-

dnież czyta i, nie czekając na inkasenta wpłacić bezpośrednio w administracji (Piotrkowska 106) w godzinach biurowych (od 9-ej rano 7-ej wieczorem bez przerwy)

prenumeratę za m. wrzesień oraz ewentualne zaległości za abonament pisma. W celu uniknięcia zbytecznego natłoku przy okienkach kasowych, uprzejmie prosimy prenumeratorów, by z wpłaceniem nie czekali do ostatniej chwili, lecz już w dniu dzisiejszym i w godz.

prenumeratę za m. wrzesień oraz ewentualne zaległości za abonament pisma. W celu uniknięcia zbytecznego natłoku przy okienkach kasowych, uprzejmie prosimy prenumeratorów, by z wpłaceniem nie czekali do ostatniej chwili, lecz już w dniu dzisiejszym i w godz.

prenumeratę za m. wrzesień oraz ewentualne zaległości za abonament pisma. W celu uniknięcia zbytecznego natłoku przy okienkach kasowych, uprzejmie prosimy prenumeratorów, by z wpłaceniem nie czekali do ostatniej chwili, lecz już w dniu dzisiejszym i w godz.

prenumeratę za m. wrzesień oraz ewentualne zaległości za abonament pisma. W celu uniknięcia zbytecznego natłoku przy okienkach kasowych, uprzejmie prosimy prenumeratorów, by z wpłaceniem nie czekali do ostatniej chwili, lecz już w dniu dzisiejszym i w godz.

prenumeratę za m. wrzesień oraz ewentualne zaległości za abonament pisma. W celu uniknięcia zbytecznego natłoku przy okienkach kasowych, uprzejmie prosimy prenumeratorów, by z wpłaceniem nie czekali do ostatniej chwili, lecz już w dniu dzisiejszym i w godz.

prenumeratę za m. wrzesień oraz ewentualne zaległości za abonament pisma. W celu uniknięcia zbytecznego natłoku przy okienkach kasowych, uprzejmie prosimy prenumeratorów, by z wpłaceniem nie czekali do ostatniej chwili, lecz już w dniu dzisiejszym i w godz.

prenumeratę za m. wrzesień oraz ewentualne zaległości za abonament pisma. W celu uniknięcia zbytecznego natłoku przy okienkach kasowych, uprzejmie prosimy prenumeratorów, by z wpłaceniem nie czekali do ostatniej chwili, lecz już w dniu dzisiejszym i w godz.

prenumeratę za m. wrzesień oraz ewentualne zaległości za abonament pisma. W celu uniknięcia zbytecznego natłoku przy okienkach kasowych, uprzejmie prosimy prenumeratorów, by z wpłaceniem nie czekali do ostatniej chwili, lecz już w dniu dzisiejszym i w godz.

prenumeratę za m. wrzesień oraz ewentualne zaległości za abonament pisma. W celu uniknięcia zbytecznego natłoku przy okienkach kasowych, uprzejmie prosimy prenumeratorów, by z wpłaceniem nie czekali do ostatniej chwili, lecz już w dniu dzisiejszym i w godz.

prenumeratę za m. wrzesień oraz ewentualne zaległości za abonament pisma. W celu uniknięcia zbytecznego natłoku przy okienkach kasowych, uprzejmie prosimy prenumeratorów, by z wpłaceniem nie czekali do ostatniej chwili, lecz już w dniu dzisiejszym i w godz.

prenumeratę za m. wrzesień oraz ewentualne zaległości za abonament pisma. W celu uniknięcia zbytecznego natłoku przy okienkach kasowych, uprzejmie prosimy prenumeratorów, by z wpłaceniem nie czekali do ostatniej chwili, lecz już w dniu dzisiejszym i w godz.

prenumeratę za m. wrzesień oraz ewentualne zaległości za abonament pisma. W celu uniknięcia zbytecznego natłoku przy okienkach kasowych, uprzejmie prosimy prenumeratorów, by z wpłaceniem nie czekali do ostatniej chwili, lecz już w dniu dzisiejszym i w godz.

prenumeratę za m. wrzesień oraz ewentualne zaległości za abonament pisma. W celu uniknięcia zbytecznego natłoku przy okienkach kasowych, uprzejmie prosimy prenumeratorów, by z wpłaceniem nie czekali do ostatniej chwili, lecz już w dniu dzisiejszym i w godz.

prenumeratę za m. wrzesień oraz ewentualne zaległości za abonament pisma. W celu uniknięcia zbytecznego natłoku przy okienkach kasowych, uprzejmie prosimy prenumeratorów, by z wpłaceniem nie czekali do ostatniej chwili, lecz już w dniu dzisiejszym i w godz.

prenumeratę za m. wrzesień oraz ewentualne zaległości za abonament pisma. W celu uniknięcia zbytecznego natłoku przy okienkach kasowych, uprzejmie prosimy prenumeratorów, by z wpłaceniem nie czekali do ostatniej chwili, lecz już w dniu dzisiejszym i w godz.

prenumeratę za m. wrzesień oraz ewentualne zaległości za abonament pisma. W celu uniknięcia zbytecznego natłoku przy okienkach kasowych, uprzejmie prosimy prenumeratorów, by z wpłaceniem nie czekali do ostatniej chwili, lecz już w dniu dzisiejszym i w godz.

prenumeratę za m. wrzesień oraz ewentualne zaległości za abonament pisma. W celu uniknięcia zbytecznego natłoku przy okienkach kasowych, uprzejmie prosimy prenumeratorów, by z wpłaceniem nie czekali do ostatniej chwili, lecz już w dniu dzisiejszym i w godz.

## Nie zapomnij!

że musisz koniecznie zobaczyć wspaniały film egzotyczny pod tyt. „Kawiarenka w Kairze” z królową ekranu Priscilla Dean w roli głównej.

Obraz ten wyświetla od soboty z ogromnym powodzeniem

Kinoteatr  
„REBUTA”

## We własnym gmachu

mieścić się będzie szkoła plastyki i rytmiki St. Paszkówny

Szybki rozwój szkoły plastyki i rytmiki St. Paszkówny w ostatnich 2-3 latach zmusił jej kierownictwo do szukania lokalu większego, a przedewszystkiem higieniczniejszego i całkowicie odpowiadającego wymogom tej placówki sztuki.

Znaleziono odpowiedni kącik w skromnej nazwaną małej willi, położonej w ogrodzie, a jednak w centrum miasta, mianowicie przy ul. Gdańskiej 94 (wejście boczne z ul. Andrzeja 24. Przepradzony remont willi zmienił jej wnętrze na elegancki i obszerny lokal szkolny. Duża artystycznie malowana sala szkolna pozwala na swobodne poruszanie się uczennic nawet najliczniejszej klasy. Otwarte latem okna, które wychodzą na dość duży ogród, dają ciągły napływ świeżego powietrza, którego, jak brak nam łodziom, Rozbiórka szkolna składa się z całego szeregu zasuwanych łóż, by nie krepować uczennic w zmianie ubrania na kostium szkolny. W dni ciepłe i słoneczne wykłady odbywają się będą na trawniku w ogrodzie.

Lekcje rozpoczynają się w dn. 9-go września. Zapisy już się przyjmują codziennie od godz. 5 — 7 wiecz. w lokalu własnym.

Lekcje rozpoczynają się w dn. 9-go września. Zapisy już się przyjmują codziennie od godz. 5 — 7 wiecz. w lokalu własnym.

Lekcje rozpoczynają się w dn. 9-go września. Zapisy już się przyjmują codziennie od godz. 5 — 7 wiecz. w lokalu własnym.

Lekcje rozpoczynają się w dn. 9-go września. Zapisy już się przyjmują codziennie od godz. 5 — 7 wiecz. w lokalu własnym.

Lekcje rozpoczynają się w dn. 9-go września. Zapisy już się przyjmują codziennie od godz. 5 — 7 wiecz. w lokalu własnym.

Lekcje rozpoczynają się w dn. 9-go września. Zapisy już się przyjmują codziennie od godz. 5 — 7 wiecz. w lokalu własnym.

## Statut Banku Polskiego

### Dotychczasowy klasycyzm emisyjny i ostatnie zmiany

Przy czynnym współudziale amerykańskiego rzeczoznawcy prof. Kemmerera i członków jego misji władze Banku Polskiego oczywiście w ścisłym porozumieniu z ministerstwem skarbu, opracowały projekt zmian statutu naszej centralnej instytucji emisyjnej, przedstawiając go nadzwyczajnemu walnemu zgromadzeniu akcjonariuszów, które w dniu 31-ym sierpnia r. b. projekt ów całkowicie przyjęło i zaakceptowało.

Niebawem też zmiany statutu Banku Polskiego ogłoszone będą w „Dzienniku Ustaw” i uzyskają w ten sposób moc obowiązującą.

Od chwili powstania Banku Polskiego upłynęło z górą dwa lata. W ciągu tego czasu płodnego w zdarzenia i wypadki, okazało się aż nadto dobitnie, że pierwotny statut naszej centralnej instytucji emisyjnej był ujęty zbyt rygorystycznie i w sposób zbyt od życia i jego twardej wymagań oderwany.

Rzeczywiście, jeżeli sobie uprzytomnimy, w jakim momencie i w jakich warunkach Bank Polski powstał do życia, to łatwo zrozumimy, że podówczas względy przede wszystkim psychologiczne zniewały do takiej konstrukcji statutu centralnej instytucji emisyjnej, która dawała możliwie najpełniejsze gwarancje, że nowa waluta polska będzie oparta na niewzruszonym fundamencie i że żywot swój pragnie ona oprzeć na wręcz odmiennych podstawach, niż jej smutnej pamięci poprzedniczka.

W tym stanie rzeczy było rzeczą zrozumiałą, a do pewnego stopnia konieczną, że statut Banku Polskiego oparty został na wzorach czystego klasycyzmu emisyjnego, od którego większość banków emisyjnych Europy dawno już odstąpiła. Mimo to jednak, a raczej dlatego może właśnie Bank Polski nie zdołał utrzymać parytetowego kursu złotego i nie zdołał odpowiedzieć wszystkim wymaganiom życia.

Obecnie wprowadzone do statutu Banku Polskiego zmiany są właśnie wynikiem przeszło dwuletniego doświadczenia i idą też one po linii uwzględnienia realnych potrzeb życia, odstępując od wzorów klasycznych, a zbliżając się do bardziej pozytywnego ujmowania zadań i założeń naczelnej instytucji bankowej kraju. W ten sposób statut Banku Polskiego staje się zapewne mniej rygorystycznym i mniej klasycznym, ale zato bardziej dostosowanym do życia i jego realnych, codziennych wskazań.

Na szczególną uwagę zasługują zmiany, dotyczące pokrycia obiegu biletów banku. Zasadnicza norma 30 proc. złotego pokrycia została utrzymana, jednakże zakres tego pokrycia został wydatnie rozszerzony. Gdy dotychczas złote pokrycie obiegu stanowią mogły obok złota tylko waluty i dewizy, oparte na wysokocennych jednostkach monetarnych, to obecnie włączone zostało do tego pokrycia także srebro w ograniczonej ilości (nie więcej 5 proc. zapasu złota), a przede wszystkim pewne i niewątpliwie wierzytelności zagraniczne, przyczem radzie banku pozostawiono oznaczenie na jakich walutach mogą wspomniane wierzytelności opierać.

Ponadto wprowadzono do statutu Banku Polskiego zastrzeżenia in plus oraz in minus, dotyczące samej wysokości złotego pokrycia. Zmieniony statut głosi, że z ważnych powodów rada banku może kwalifikowaną większością trzech czwartych gł. powziąć uchwałę zniżającą ustawowe minimum pokrycia poniżej 30 proc. Uchwała ta musi być zatwierdzona przez ministra skarbu. Równoległe ze zniżką pokrycia wzrasta automatycznie podatek emisyjny, opłacany przez bank na rzecz skarbu państwa. Z drugiej strony zaś rada banku może tą samą drogą podnieść statutowe pokrycie obiegu do 40 proc.

W ten sposób zmieniony statut Banku Polskiego gwarantuje giętkość pokrycia przez dostosowanie jego wysokości do wymagań życia. Zapewne, nie bez słuszności wskazywano, że zastosowanie co do możliwości obniżenia statutowego minimum pokrycia w obecnej chwili może wywrzeć niepożądany efekt, jako ewentualne osłabienie podstaw waluty polskiej. Nie ulega jednak wątpliwości, że postawienie to, włączone do statutu na wszelki wypadek, ma nie tylko w chwili obecnej, ale i na zapowiadającą się i możliwą do przewidzenia najbliższą przyszłość, charakter raczej teoretyczny. Jeżeli jednakowoż mimo to włączono, nie bez głębszej rozważki zapewne, postanowienie o możliwości obniżenia ustawowego minimum pokrycia obiegu biletowego poniżej 30 proc. do zmienionego statutu Banku Polskiego, to stało się to jedynie zapewne dlatego, że uznano takie postanowienie w zasadzie za pożądane.

Z drugiej strony ze względów teoretycznych nie uznano za właściwe odkładać tej zmiany do stosownego momentu, gdyż mogłoby to w swoim czasie wywołać efekt jeszcze gorszy. Poza tem niepożądane jest oczywiście zbyt częste zmienianie statutu centralnej instytucji emisyjnej, którego trwałość i pewność jest niezawodnie jedną z najważniejszych gwarancji solidarności samej instytucji.

Z innych zmian statutu Banku Polskiego podkreślić należy pewne rozszerzenie zakresu dopuszczalnych operacji bankowych, którym oddawać się będzie mógł na przyszłość Bank Polski. Rozszerzenie to idzie przede wszystkim w kierunku możliwości udziału finansowego w niektórych przedsiębiorstwach o charakterze publicz. (wytwórnia papierów wartościowych, elewatory zbożowe, bank kredytu eksportowego) do wysokości 25 milj. zł., oraz w kierunku nabywania pewnych papierów procentowych.

Wreszcie zmieniony statut dopuszcza do portfela wekslowego Banku Polskiego weksle rolnicze z terminem sześciomiesięcznym do wysokości 20 proc. całego portfela, co w kraju rolniczym jak Polska było pilną koniecznością życiową.

Należy jeszcze zaznaczyć, że zmieniony statut umożliwia radzie banku podwyższenie kapitału zakładowego Banku Polskiego do wysokości 150 milj. złotych bez potrzeby odwoływania się do walnego zgromadzenia akcjonariuszów. Postanowienie to w chwili obecnej ma także charakter raczej teoretyczny, może jednak w sprzyjających warunkach nabrać znaczenia zupełnie realnego.

## Za 2 miliony złotych zakupują manufaktury włókiennicy perscy

Ożywienie stosunków gospodarczych między Łodzią i Persją skłoniło kupców perskich do pozyczenia dalszych poważnych zakupów zimowej manufaktury łódzkiej. Materiały te odchodzą wciąż większymi transportami. Według dotychczasowych przewi-

zorycznych obliczeń, zakupy manufaktury łódzkiej dla rynku perskiego, wyniosą, wraz z tymi transakcjami, które w najbliższych dniach będą zawarte, znaczną sumę 200 tys. dolarów, a więc około 2 milionów złotych. (E)

## Banki łódzkie upośledzone są pod względem kredytów rządowych

Przy Banku gospodarstwa krajowego powstać ma specjalna instytucja, której zadaniem będzie przeprowadzanie sanacji w bankach. W związku z tem panuje w sferach bankowych Łodzi opinia, iż Łódź z kredytów, na ten cel specjalnie wyznaczonych, korzystać nie będzie. Instytucje finansowe rzadko kiedy uwzględniane były przy rozdziale kredytów dla banków: Łódź była tu pomijana. Jest więc mało prawdopodobne, by tym razem miano dla wielkiego ośrodka przemysłowego uczynić wyjątek i uwzględnić jego

wielkie potrzeby kredytowe. Wątpliwości te muszą być podkreślone z uwagi na charakter i organizację samej instytucji. W charakterze kierowników mają do niej wejść inspektorzy bankowi min. skarbu. Na fundusz tej instytucji przejdą sumy, pozostałe z funduszu sanacyjnego w wysokości 65 milj. Część funduszu tego została już zużyta, a trudno doprawdy określić, na czem polegać ma ta sanacja, której dobrodziejstw banki łódzkie najprawdopodobniej nie odczną. (E)

## Kurs dolara bez zmiany

Na rynku walut obcych w dalszym ciągu panuje nieznaczne ożywienie. Oficjalny kurs dolara na giełdzie warszawskiej utrzymuje się nadal na niezmiennym poziomie 8.97 (dolary efektywne), 9.00 (czeki). Również i kursy innych walut obcych nie wykazują zmian. W obrotach pozagiełdowych obroty niewielkie, a podaż materiału dolarowego w zupełności pokrywa zapotrzebowanie. Na prywatnym rynku walut obcych w

Łodzi dolarami obracano po 8.99 w płaceniu, 9.00 w oddawaniu, z rynku warszawskiego donoszą o cokolwiek niższym poziomie, mianowicie 8.99 — 8.99 i pół. Bank Polski ofiaruje za dolara zł. 8.95. Notowania giełdy akcyjnej wykazują, ponowną wyżkę kursów wszystkich prawie akcji. W porze pozagiełdowej na wolnym rynku przy średnich obrotach ujawnia się cokolwiek mniejsza tendencja dla akcii

## 40.37 proc. pokrycia w złocie i walutach obcych mają polskie banknoty

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Bank Polski zamknął rachunki w sierpniu bilansem, który śmiało można nazwać niebywałym, rekordowym w historii naszej instytucji emisyjnej. Sprawozdanie za ostatnią dekadę, na 31 sierpnia wykazuje kolosalny wzrost walut i ogólny wspaniały rozwój interesów Banku. Przypatrzmy się poszczególnym pozycjom: zapas złota powiększył się o 19 tys. i wynosi 135,4 milj. zł.; zapas walut wzrósł o rekor-

dową sumę 24,8 milj. złotych w złocie i wynosi obecnie 197,6 milj. złotych. Różnica kursu wyniosła 88,6 milj. zł. Portfel wekslowy wzrósł o 2,3 milj. zł. i osiągnął sumę 306,7 milj. złotych. W związku ze wzrostem zapasu walut i złota poważnie podniosł się obieg banknotów w końcu sierpnia i wyniósł 560,2 milj. zł., wzrastając o 48,5 milj. zł. Pokrycie banknotów polskich osiągnęło olbrzymi procent, a mianowicie 40,37.

## Rynek pieniężny

### Warszawska giełda urzędowa

WARSZAWA, 6 września (Pat). Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

Dolary 8,97

### CZEKL

Belgia 25.07  
Londyn 43,83  
N. York 9.00  
Paryż 26.80  
Praga 26.72  
Szwajcaria 174.35  
Wiedeń 127.36  
Włochy 33.70  
Holandia 361.90  
Sztokholm —

Pożyczka konwersyjna 52.—

Pożyczka dolarowa 72.—

Pożyczka kolejowa 157.00

8 proc. pożyczka złota —.—  
5 pr. obl. m. Warszawy złotowe 42.75

4 i pół proc. oblig. m. Warszawy złotowe 41.—

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie —.—

### Giełda akcyjna

Bank Polski 88.—, 87.50, 90.—  
Bank Zachodni 2.—  
Bank Zarobkowy 7.60, 7.85  
Bank Handlowy 3.50, 3.80  
Bank Ziedu. Ziemi Polskich 2.—  
Kijewski 0.24, 0.25  
Puls 5.50  
Elektr. Dąbrow. 20.—  
Siła i Światło 26.—  
Czersk 0.50  
Michałów 0.40, 0.38, 0.40  
Cukier 3.50, 3.70, 3.65  
Cegielski 20.—, 22.—  
Rudzki 1.37, 1.53, 1.50  
Zieleniewski 15.10  
Żyrardów 14.75, 16.—  
Spirytus 2.60  
Cerała 0.50  
Spiess 2.75  
P. T. E. 0.47  
Chodorów 99.—, 100.—  
Częstocice 1.50, 1.60, 1.57  
Firley 0.62, 0.63  
Łazy 0.18, 0.20  
Węgiel 80.—, 84.—  
Nobel 2.90, 3.10, 3.—  
Modrzejów 4.30, 4.25, 4.60  
Pocisk 1.80, 1.85  
Starachowice 2.25, 2.24, 2.40  
Ursus 1.65, 1.71  
Zawiercie 20.—, 20.50  
Borkowski 1.55, 1.85, 1.80  
Haberbusch 8.50

### Notowania giełdowe w Londynie.

LONDYN, 6-go września (Pat) — Zamknięcie giełdy.

Nowy-Jork 4.85,18  
Holandia 12.11,25  
Francja 164,6  
Belgia 175 4  
Włochy —  
Niemcy 20,40  
Szwajcaria 25,12,75  
Hiszpania 32,29  
Portugalia 2,53  
Danja 18,28,50  
Norwegia 22,14,25  
Praga 165,87

### Notowania złotego.

W dniu 6 września 1926 r.

Za 100 złotych:

Londyn —  
Sztokholm 85,00—80.—

Berlin 46 635—47.105  
wypł. na Warszawę 46.65—46.92  
Poznań 46.58—46.82  
Katowice 46.65—46.87  
Gdańsk 57.35—57.47  
wypł. na Warszawę 57.30—57.45  
Wiedeń 78.75—79.25  
" banknoty 78.50—79.50  
Praga 378.00

### Notowania giełdowe w Paryżu.

PARYŻ, 6 września (Pat) Zamknięcie giełdy

Londyn 164.70  
N. York 35.95  
Włochy 126.50  
Szwajcaria 654.50  
Belgia 94.—  
Hiszpania 511.00  
Rumunja —  
Niemcy 8.04

### 13-ta LOTERJA PAŃSTWOWA

V klasa — 22 dzień

GŁÓWNIJSZE WYGRANE:

10.000 zł. nr. 22951

5.000 zł. nr. 44384

2.000 zł. nr. 36616

1.000 zł. n-ry: 7602 8544 20889

25055 27913 31356 33503 34597

38289 49439 64503

600 zł. n-ry: 17508 18549 18597

20886 23696 26565 29464 33959

42409 46911 60434

500 zł. n-ry: 5216 6330 13132

13947 24721 36497 40129 42176

45310 47643 54806 57455 60756

60847 62775 63056 63340

400 zł. n-ry: 758 924 7175 7665

8074 8110 8421 14251 14609 15166

18433 20092 20133 20698 23990

24679 28048 28381 30033 31348

32102 33661 34980 35944 38199

39944 41045 42470 45810 46015

46807 49211 50166 52620 60196

62025 63327 65284 65319

Wykaz drobniejszych wygranych

do obejrzenia codziennie w kolekturze

Józefa Hirszberga, ul. Piotrkowska 24. 4184-15



Oglaszajcie się.  
Reklamujcie się

PRZEZ AKWIZYCJE OGŁOSZEŃ

## FUCHSA

## Ogłoszenia

przyjmuje Akwizycja Ogłoszeń

## FUCHS'a.

do gazet miejscowych, iakoteż do

wszystkich pism ukazujących się

na całym obszarze Polski

Pi otrkowska 50. Tel. 216

# Noc grozy w Wiśniowej Górze

## Banda awanturników napada na mieszkańców i demoluje synagogę

Letnicy Wiśniowej Góry przeżyli z piątku na sobotę noc pełną grozy.

W mieszkaniu miejscowego rzeka Bronowicza odbywały się huczne „poprawiny” weseliska najstarszej córki Bronowicza z jednym z okolicznych kupców.

Okolo godziny jedenastej w nocy, gdy goście weselni bawili się tańczyli, rozległy się pod oknami groźby i przekleństwa, które przeraziły niebawale zebranych. a w chwili potem wpadł przez otwarte okno do pokoju kamień, który trafił w głowę jednego z gości Bronowicza, mianowicie niejakiego Szlamę Bajdeka, rzeka z Andrzeja, raniąc go ciężko.

Widok leżącego na ziemi w kałuży własnej krwi Bajdeka wywołał szaloną panikę wśród zebranych gości, tembardziej, że napastników było sześciu.

Napastnicy rzucili jeszcze kilka kamieni do pokoju.

Jeden z odważniejszych letników, a mianowicie p. L. z Łodzi, mieszkający w pobliżu Bronowicza, słysząc klątwy i brzęk tłuczonego szkła, wybiegł na dwór i począł wzywać stróżów nocnych, z którymi wyruszył na pomoc napadniętym.

Napastnicy, widząc nadciągającą pomoc, zbiegli.

P. L. wrócił do domu, przypuszczając, iż zajście się skończyło.

Tymczasem napastnicy rozchwaleni bezkarnością i nie obawiając się policji, której najbliższy posterunek znajduje się o 8 kilometrów we wsi Brójce, postanowili po krótkiej naradzie wiarognąć do synagogi, zdemolować ją a zarazem rozprawić się z mieszkającym w synagodze rabinem.

Okolo godziny wpół do dwunastej rabin usłyszał łomot we drzwi synagogi — to napastnicy wywalili drzwi świątyni, a po chwili rozległ się brzęk tłuczonego szkła i światło w synagodze zgasło, gdyż jeden z wandalów rozbił kamieniem palącą się lampę.

O napadzie powiadomiono sołtysa Wiśniowej Góry, który przrzekł natychmiast powiadomić o napadzie posterunek policyjny w Brójcach.

Ponieważ jednak policja nie przybywała, przerażeni napadem letnicy, powiadomili o wszystkim telefonicznie p. kom. Mażantowicza, komendanta policji powiatu łódzkiego.

P. kom. Mażantowicz już w godzinę po powiadomieniu go o napadzie był w Wiśniowej Górze, gdzie z niezwykłą energią przeprowadził dochodzenie, ujmując wszystkich sprawców napadu, są to gospodarze najbliższej Wiśniowej Góry leżącej wsi Andrespola: Antoni Abramczyk, Nikodem Abramczyk, Józef Potakowski, Franciszek Smoliński, Wincenty Owczar-

## O czem się nie mówi

### Spadek liczby prostytutek

W przeciągu ostatniego miesiąca ujawnić się dało w Łodzi pocieszające zjawisko: spadek prostytucji. Liczbowo zmniejszenie się liczby prostitutek wyraża się pokaźną cyfrą 15 — 20 proc. Przyczyną tego jest poprawa sytuacji w przemyśle. Robotnice zmuszone były po redukcji ich z fabryki oddawać się temu procederowi. Obecnie zaś po uzyskaniu pracy zgłaszają się one masowo do urzędu sanitarno-obyczajowego, prosząc o skreślenie ich z czarnych list. Narazie pomysłny ten proces zmniejszenia się liczby prostitutek w Łodzi trwa. (E)

## Trenczyńskie-Cieplice

(Słowacja).

Bezpośrednie połączenie kurjeńskie ze wszystkimi zagranicznymi liniami kolejowymi.

Wskazania lecznicze: reumatyzm, gościec, neuralgię i ischias.

Idealne sezony kąpielowe, wiośenne, urządzone, z najwyższym komfortem, hotele i wille, przepiękna zalesiona górską okolica. Prospekty i wszelkie informacje przesyła bezpłatnie p. Juliusz Szperling w Krakowie, ul. Krzywa 5, parter. 156-

rek i Gustaw Kruze oraz, niestety, jeden z posterunkowych, którego nazwiska narazie nie podajemy.

Wszystkich aresztowano i po przesłuchaniu przewieziono do aresztu przy urzędzie śledczym. — m —



### Przy wyborze podarunku

pierwszą myślą jest "4711". Wszyscy znają ten dobroczynny wpływ, jaki wywiera "4711", zarówno w tańcu, przy sportach, jak i przy rannej kąpieli lub wieczorem.

A więc, kto chce dać pożyteczny i miły prezent, winien ofiarować "4711", a może być pewnym, że sprawi osobie obdarowanej prawdziwą przyjemność.

Przy kupnie zwracać baczna uwagę na markę ochronną "4711" (etykieta niebiesko-złota). Wyrabiana od r. 1792 według własnego oryginalnego przepisu zawsze tej samej niedoścignionej dobroci.

# 4711 Eau de Cologne

Generalny zastępca na Rzeczpospolitą Polską Zygmunt BOCHNER, Działanie.

## Pijcie PIWO LWOWSKIE

NIEDOSCIGNIONEJ JAKOŚCI. 4084-2



Najnowsza kreacja Króla ekranu i humoru

Uwaga: Dla młodzieży dozwołone.

# Charlie Chaplina pod tytułem „Karjera Chaplina”

10 wielkich spasmatycznych aktów humoru, łez, wzruszeń i śmiechu. Obraz ten osnut na tle wojny europejskiej z roku 1914.

Anons: W następnej zmianie programu wielki film polskiej wytwórni pod tyt. „My Pierwsza Brygada”.

3-ci ROK SZKOLNY 1926/7.

## Wyższa Szkoła Nauk Społecznych i Ekonomicznych

w Łodzi, Narutowicza 68, tel. 15-31

WYDZIAŁY: Społeczno-Administracyjny, Finansowo-Ekonomiczny

Kurs nauk 2-letni. Wykłady w godzinach wieczornych.

Początek wykładów 1-go października.

Zapisy słuchaczy (ek) w sekretarjacie szkoły przez wrzesień od godz. 6-ej do 8-ej wiecz. Programy ze szczegółowymi informacjami są do nabycia w sekretarjacie.

**Na Raty! Sensacyjna Nowość! Na Raty!**  
**Wyroby Futrzane**  
 róbek i reperacji na dogodnych warunkach. Dla pp. krawców ustępstwa. — —  
**J. SZWARCMAN** Dzielna 41 (parter w podwórzu).

**Państwowa Szkoła Włókiennicza**  
 4546 5 w Łodzi  
 Zapis kandydatów na kurs przygotowawczy przyjmuje Kancelarja Szkoły do 13 września r. b. Egzamin konkursowy na kurs przygotowawczy i pierwszy rozpoczynają się dnia 15-go września 1926 r. o godz. 9-ej zrana.  
**Dyrekcja.**

**Dr. H. Różaner**  
**Powrócił.**  
 Choroby skórne i weneryczne.  
 Panie od 5 4 pp.  
**Dzielna 9.**

**Sf. Felczer M. Gombiński**  
 33 Zielona 33.  
 przyjmuje do 11 r i od 5-5 pp. Wykonywa zastrzyki po cenie przystęp.  
**Dr. G. Rotszpan**  
 Narutowicza 42  
**powrócił.**  
 4611-5

**Prof. F. R. Halpern**  
**powrócił.**  
 Zapisy na lekcje gry fortepianowej od 2-4.  
 Sienkiewicza 20.  
 4745-3  
**Ważne dla fryzjerów!**  
 Wody koloniskie i kwiatowe zł. 5 kilo, Vegetal-550 oraz wszelkie dodatki dla fryzjerów tania 4684  
**Perfumerja J. DRUKER**  
 Zawadzka 11

**Z kapitałem do 15,000**  
 dolarów pragnę przystąpić jako czynny wspólnik do rentownego i wprowadzonego przedsiębiorstwa branży włókienniczej. Oferty sub „Kapitał” do administracji „Głosu Polskiego”. 4734-3

**Atelier Artistique de Chapeaux**  
 Narutowicza 3 front II piętro  
 Stale w kontakcie z „Maison Alphonsine” w Paryżu  
 Poleca **MODELE JESIENNE.**

**Państwowa Szkoła Włókiennicza**  
 w Łodzi  
 Egzamin z polskiego i arytmetyki dla Kandydatów na kurs wieczorowy przedświadczenia, tkaćstwa i farbiarstwa odbędzie się we wtorek dnia 14 września 1926 r o godz. 7-ej wieczorem.  
 4350 5 **Dyrekcja.**  
**Dr. med. Z. Rakowski**  
 Telefon 27 81.  
 specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc  
 Konstancjowska 9.  
 Przyjmuje od 12-21 od 5-7.  
**Dr. med. Zygmunt Datyner**  
 Choroby nerw. pęcherza i dróg moczowych.  
 Przyjmuje od 1-2 i od 4-7.  
**Piramowicza 11.**  
 (dawn. Ogińska).  
 Tel. 48-95.

# OGŁOSZENIA DROBNE

**NAUKA I WYCHOWANIE**  
**WYCHOWAWCZYNI**  
 poszukuje posady co dzieci, posiada długoletnią praktykę, zna się na szyciu i zna język niemiecki. Oferty proszę składać pod „Wychowawczynie”. 4643-3-n

**RODOWITA ANGIELKA**  
 z dyplomem udziela lekcji angielskiego. Zgłosz. do „Głosu” pod „E. A.” 4638-2-n

**DYPLOMOWANA**  
 nauczycielka śpiewu solowego udziela lekcji. Ceny bardzo przystępne. Zasiadać można od 4 do 7 wieczorem, Napiorkowskiego 40, m. 7. 4635-10-n

**LOKALE I MIESZKANIA**  
**DWA ŁADNIE UMEBLOWANE**  
 pokoje, z oddzielnym zupełnie wejściem oddam dwóm panom. Wólczajska 91, m. 40, od 12 do 4. 4739-2-m

**KUPNO I SPRZEDAŻ**  
**KUPIĆ PÓŁ DO JEDNEJ MORGI**  
 ziem w pobliżu Łodzi lub za miastem. Łaskawe oferty pod „Morga” złożyć do admin. „Głosu”. 4732-1-k

**Z POWODU WYJAZDU**  
 jest zaraz do sprzedania (niedrogo) w Łodzi, dom z ogrodem owocowym i placem. Wiadomość Wysoka 12, u gospodarza. 4736-2-k

**DONIESIENIA ROZM.**  
**UCZCIWEGO**  
 znalazłem dwóch nieoprawionych obrazów (sztychy) zgubionych w czwartek 2-go b. m. zrana na stacji Łódź-Fabryczna, uprasza się zwrócić za wynagrodzeniem ul. Nawrot 8. m. 6. 4668-2-d

**MNIEJSZA MASZYNA**  
 do gumowania 170 cm. szer. potrzebna od zaraz. Oferty sub „N. E.” do administracji „Głosu”. 4633-3-d

**POLSKO-NIEMIECKA**  
 stenotypistka z wieloletnią praktyką poszukuje posady, ewentualnie godzinami. Oferty sub „M. M. 30” do administracji. 4616-3-d

**PINCZEREK**  
 czarny z brązowymi łapkami zginął w sobotę. Uczciwy znalazca zechce za wynagrodzeniem zwrócić Sienkiewicza 65, u właściciela domu. 4741-1-d

**POSZUKUJE**  
 skromnej panny do dzieci. Może być Niemka z polskim, z pomocą w gospodarstwie, oraz dziewczynę do wszystkiego. Kilińskiego 86, m. 4. Zgłaszać się od 10 do 5-ej 4702-d

**ZAGUB. DOKUMENTY**  
**RYDYGER MICHAŁ**  
 zgubił książeczkę wojskową wydaną w P. K. U. w Sieradzu. 4731-1-z

**BIURO PRACY**  
**BUCHALTER BILANSISTA**  
 władający językami, starsza wypróbowana siła, poszukuje zajęcia stałego lub godzinowego. Łaskawe oferty pod M. G. 212 do adm. „Głosu Polskiego” 4605-2

**MAJSTER TKACKI**  
 z średnim wykształceniem i 12-letnią praktyką poszukuje pracy. Specjalność: bawełna. Łaskawe ogłoszenia proszę nadsyłać: Grodno, Bonifraterska Nr. 12, Handel win i wódek W. H. 4511-6

**KETLARKI**  
 obrobiczkę i wykwalifikowani robotnicy, na sztabardowych maszynach mogą się zgłosić do fabryki pończoch. Narutowicza 55. 4649-2

# Przymusowe licytacje

Magistrat m. Łodzi -- Wydział podatkowy-- niniejszym podaje do wiadomości, że w dniu 15. IX. r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

1. Abeshaus L., Konstanytnowska 37, tremo.
2. Ajsman D., Podrzeczna 29, kredens.
3. Apel S., Zawadzka 23, otomana.
4. Braun I., Południowa 9, meble.
5. Brauner M., Zgierska 146, meble.
6. Buchholz R., Srebrzyńska 83, tremo.
7. Borkensztajn L., Konstanytnowska nr. 38, szafa.
8. Berkowicz F., Lutomińska 37, szafa.
9. Breslauer B., Nowomiejska 8, dwie szafy.
10. Baum Ch., Pomorska 125, szafa.
11. Bokinić F., Szopena 2, szafa.
12. Bergholt G., Stefana 9, tremo.
13. Bajgelman M., Zawadzka 23, maszyna do pisania.
14. Brodaty M., Franciszkańska 15, meble.
15. Berliński, Zawadzka 6, 40 mtr. flaneli.
16. Cytryn B., Podrzeczna 31, maszyna do szycia.
17. Characz I., Pomorska 92, szafa.
18. Chimowicz I., Zachodnia 21, kredens.
19. Chmielewski M., Łagiewnicka 26, meble.
20. Dojczman S., Konstanytnowska 30, meble.
21. Dimant M., St. Rynek 13, meble.
22. Działoszyński Z., Aleksandryjska 8, kredens.
23. Edelsztajn M., Pomorska 87, szafa.
24. Faldenberg A., Sierakowskiego 55, szafa, kredens.
25. Fajbusiewicz F., Lutomińska 34, zegar.
26. Fiszbajn S., Podrzeczna 29, kredens.
27. Frydman A., Pomorska 91, meble.
28. Feldon H., Pomorska 91, szafa.
29. Fryde M., Zawadzka 23, otomana.
30. Frajman, Pl. Wolności 6, materjał.
31. Grosman M., Kilińskiego 4, kredens.
32. Goldszajn A., Lutomińska 17, szafa.
33. Goldszajn A., Lutomińska 17, kredens.
34. Gryzman J., Lutomińska 34, szafa.
35. Grac M., Podrzeczna 31, tremo.
36. Goldman H., Zachodnia 29, szafa.
37. Goldszajn L., Aleksandryjska 4, meble.
38. Gepner I., Nowomiejska 9, zegar.
39. Gofrfajnd F., Nowomiejska 26, 7 chustek.
40. Herszkowicz L., Nowomiejska 26, meble.
41. Hofman Ch., St. Rynek 11, meble.
42. Hupiski I., Zielona 11 (Baluty), tremo.
43. Izbiński W., Północna 18, meble.
44. Kryształ M., Zgierska 32, meble.
45. Kasprzak B., Srebrzyńska 15, waga.
46. Krywin B., Franciszkańska 15, meble.
47. Kuperminc A., Kościelna 1, delikatesy.
48. Krauze I., Zawadzka 23, meble.
49. Kramer K., Zgierska 21, lodownia, biurko.
50. Krygier S., Rybna 17, meble.
51. Lewkowicz S., Wesoła 4, meble.
52. Lidor S., Nowomiejska 19, meble.
53. Lewin L., Zakątna 13, meble.
54. Lajzerowicz L., Sztarka 3-5, szafa.
55. Krauze L., Północna 8, meble.
56. Łukawiec M., Pomorska 99, meble.
57. Morgensztajn H., Podrzeczna 19, meble.
58. Milich Z., Konstanytnowska 7, żyrandol, waga.
59. Milsztajn P., Konstanytnowska 9, kredens.
60. Merczyński W., Kościelna 4, szafa, 2 wyżymaczki.
61. Miński I., Lutomińska 17, 2 kapy.
62. Monosowski M. L., Pomorska 34, żyrandol.
63. Majlech Chil, Pomorska 91, meble.
64. Morkowicz R. L., Pabjanicka 4, waga.
65. Maroko N., Południowa 23, 2 szafy.
66. Mandelman M., Podrzeczna 7, zegar.
67. Nowak E., Brajera 18, meble.
68. Nirenberg A., Aleksandrowska 19, 2 szafy.
69. Openhajn M., Konstanytnowska 3, meble.
70. Pomerancblum I., Konstanytnowska nr. 70, kredens.
71. Ploński I., Podrzeczna 31, szafa.
72. Pacanowski M., Pomorska 86, meble.
73. Płaczek I., Pomorska 87, tremo.
74. Rittel Cz., Pomorska 80, meble.
75. Regensberg H. W., Konstanytnowska 9, meble.
76. Rozenfeld M., Kościelna 5, meble.
77. Rozenman I., Podrzeczna 31, tremo.
78. Ruina Ch., Zachodnia 11, meble.
79. Rozenstajn M., Zachodnia 21, tremo.
80. Rozenowajg B., Aleksandryjska 11, szafa.
81. Szlencyński M., Nowomiejska 24, kasa ogniotrwała, 350 mtr. cągu.
82. Sobiraj I., Brzeska 18, meble.
83. Szczupak H., Zgierska 44, 2 łózka.
84. Stopnicki Ch., Aleksandryjska 4, meble.
85. Sandberg A., Nowotargowa 4, szafa.
86. Szlewicz E., Podrzeczna 31, szafa.
87. Strasberg I., Pomorska 99, maszyna do szycia.
88. Szlamowicz M., Pomorska 107, meble.

89. Saleski I., Konstanytnowska 19a, waga.
90. Szwarz S., Wolborska 18, meble.
91. Sztender S., Pomorska 4, 2 palta.
92. Szpencer H., Pl. Wolności 6, 4 palta.
93. Tyber M., Konstanytnowska 33, lustro, zegar.
94. Tenenbaum S., Lutomińska 11, szafa, lustro.
95. Tarko H., Wolborska 29, zegar.
96. Tomczewski N., Łagiewnicka 22, szafa.
97. Wizner M., Konstanytnowska 18, meble.
98. Wajntraub E., Podrzeczna 29, szafa.
99. Waldfogel M., Podrzeczna 31, meble, waga.
100. Wajjensberg I., Pomorska 107, dwie szafy.
101. Woliński W., Drewnowska 59, meble.
102. Wysocki J., Zakątna 1, meble.
103. Wierchowski F., Zielona 18 (Baluty) urządzenie sklepu.
104. Wajnrajch Ch., Ogrodowa 10, kredens.
105. Widawska G., Wschodnia 6, szafa.
106. Zylberszac S., Młynarska 14, meble.
107. Zyskind Ozert, Konstanytnowska 36, kredens, rama.
108. Zajdman A., Lutomińska 34, waga.
109. Zajfer E., Wyrzyńskiego 13, szafa.
110. Zekowicz L., Lutomińska 15, maszyna do szycia.

W dniu 16 września r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu.

1. Abugow M., Zawadzka 21, meble.
2. Ajzenberg M., Przejazd 40, kredens.
3. Abe B., Skwerowa 13, zegar.
4. Adler W., Skwerowa 15, 2 szafy, zegar.
5. Ajnhorn A., Cegielniana 17, meble.
6. Adler A. H., Cegielniana 39, meble.
7. Abramowicz H. M., Cegielniana 47, meble.
8. Ajlenberg A., Cegielniana 60, meble.
9. Baruchin J., Południowa 23, meble.
10. Benczkowski M., Kamienna 18, meble.
11. Berger A., Kilińskiego 47, meble.
12. Ber I., Południowa 6, stół.
13. Bacharter M., Narutowicza 38, kredens.
14. Brawman B., Skwerowa 7, kredens.
15. Bloch S., Zawadzka 49, meble.
16. Blumowicz M., Zagajnikowa 9, kredens.
17. Bernhard C., Zakątna 62, meble.
18. Berkowicz J., Skwerowa 20, meble.
19. Baran H., 6 Sierpnia 30, szafa.
20. Baumac I., Cegielniana 12, maszyna do szycia.
21. Brajstajtn S., Cegielniana 12, szafa.
22. Brzeziński Ch., Cegielniana 47, meble.
23. Buchwajc S., Cegielniana 47, szafa.
24. Bornstajtn H., Kilińskiego 36, tremo.
25. Brzeziński Sz., Cegielniana 47, meble.
26. Buchwajc S., Cegielniana 47, kredens.
27. Bornstajtn I., Cegielniana 55, kredens.
28. Bezdeski J., Cegielniana 59, tremo.
29. Benedykt M., Cegielniana 60, przedmioty kuchenne, waga.
30. Brendzel S., Pomorska 11, 2 szafy.
31. Czuk W., Sienkiewicza 6, meble.
32. Czudkowicz J., Cegielniana 59, kredens.
33. Chęciński Z., Cegielniana 61, meble.
34. Czernilowski P., Narutowicza 36, tremo.
35. Dyskin M., Skwerowa 6, kredens.
36. Dessau J., Narutowicza 36, tremo.
37. Eiger A., Cegielniana 25, meble.
38. Edelsztajn R., Kilińskiego 25, meble.
39. Engielki D., Zachodnia 51, kredens.
40. Edelsztajn Ch., Cegielniana 11, szafa.
41. Finkelsztajn L., Południowa 8, lustro.
42. Fordoński S., Skwerowa 13, szafa.
43. Frojdenrajch J., Skwerowa 15, meble.
44. Fajnwaks E., Zachodnia 33, maszyna do szycia.
45. Feldman J., Zachodnia 52, szafa.
46. Frankiel S., Zawadzka 21, biurko.
47. Fertel J., Kilińskiego 35, otomana.
48. Frydman I., Cegielniana 12, meble.
49. Fajwiz H., Cegielniana 57, meble.
50. Fingerhut N., Cegielniana 57, szafa.
51. Frydman M., Przejazd 12, 2 zegarki.
52. Grosberg S., Południowa 15, meble.
53. Godiewicz M., Kilińskiego 41, szafa.
54. Garfinkel H., Południowa 8, zegar.
55. Gotesgnade J., Przejazd 45, 1 worek maki.
56. Glazer Ch., Piotrkowska 25, kredens.
57. Grosman D., Zachodnia 36, meble.
58. Głubiec W., Młynarska 71, komoda.
59. Gniś Fr., Zagajnikowa 6, szafa.
60. Głowińska C., Skwerowa 18, meble.
61. Guterman L., Szkołna 17, otomana.
62. Goldust A., Cegielniana 6, meble.
63. Grosbard, Hajman i S-ka, Cegielniana 7, 2 biurka.
64. Grajcer I., Cegielniana 26, kasa ogniotrwała.
65. Gitlin C., Cegielniana 26, meble.

66. Grynberg E. i Lewinson I., Cegielniana 27, 1 szt. towaru.
67. Goldwaser Ch., Cegielniana 36, meble.
68. Goldberg S., Cegielniana 54, tremo.
69. Goldman M., Cegielniana 54, szafa.
70. Grynstajtn J., Cegielniana 46, kredens.
71. Grabie S., Cegielniana 56, maszyna do szycia.
72. Gielimowski J., Kilińskiego 48, kredens.
73. Gurtkind S., Cegielniana 49, szafa.
74. Giezer E. i S-ka, Cegielniana 118, 2 stoły.
75. Herszberg J., Sienkiewicza 6, zegar.
76. Hamburgier L., Piotrkowska 24, maszyna do szycia.
77. Herosztaf S., Zachodnia 40, szafa.
78. Herszkop B., Zawadzka 38, meble.
79. Chmiel A., 6-go Sierpnia 12, szafa.
80. Chęciński L., Cegielniana 46, 3 paczki przędzy.
81. Hodys A., Gdańska 6, szafa.
82. Honigszok M., Cegielniana 47, kredens, lustro.
83. Hüdeshajn D., Cegielniana 57, szafa.
84. Hajman M., Cegielniana 62, kredens.
85. Jablonka B., Zawadzka 17, meble.
86. Joskowicz S., Zachodnia 68, meble.
87. Justman S., Skwerowa 15, zegar.
88. Jeske G., Cegielniana 59, meble.
89. Jagoda M., Kamienna 16, tremo.
90. Jakubowicz M., Piramowicza 11, zegar.
91. Koniecpolski S., Zawadzka 34, meble.
92. Kligier I. M., Kilińskiego 77, meble.
93. Kryształ B., Piotrkowska 24, meble.
94. Kronman M., Skwerowa 3, meble.
95. Koźmiński B., Zachodnia 38, kredens.
96. Kutner N., Zachodnia 42, szafa.
97. Kinnor E., Zawadzka 7, 10 worków maki.
98. Krauze I., Zawadzka 19, tremo.
99. S-owie Kaluszynera J., Zielona 48, meble.
100. Kronman M., Skwerowa 3, meble.
101. Kelch N., Skwerowa 18, meble, urządzenie sklepu.
102. Kurs G., Cegielniana 44, kredens.
103. Kind I., Wschodnia 66, kredens.
104. Kligier H., Cegielniana 54, meble.
105. Kaplan A., Cegielniana 57, meble.
106. Kajzer F., Narutowicza 34, meble.
107. Kunstn H., Zielona 48, meble.
108. Lipski G., Kilińskiego 43, maszyna do szycia.
109. Lubotymowicz L., Przejazd 36, kozetka.
110. Lewin S., Piotrkowska 24, 2 szafy.
111. Litwak H., Wschodnia 68, meble.
112. Lerental F., Zachodnia 34, zegar.
113. Lewkowicz B. L., Zachodnia 53, zegar, szafa.
114. Liberacz H., Skwerowa 1, kredens.
115. Lenkiński L., 6-go Sierpnia 113, tremo.
116. Lidet H., 6-go Sierpnia 33, zegar.
117. Lewkowicz Ch., Cegielniana 12.
118. Lipski E., Cegielniana 47, meble.
119. Lewin I. M., Południowa 20, meble.
120. Lewinson I., Cegielniana 57, telefon.
121. Lissak C., Cegielniana 61, tremo.
122. Lipski A., Piramowicza 9, zegar.
123. Lichtensztajn B., Piramowicza 9, pomocnik-kredens.
124. Mihle H., Leszno 3, kasa ogniotrwała.
125. Mansfeld A., Al. 1 Maja 19, meble.
126. Merzycki W., Południowa 8, meble.
127. Medrzycki W., Południowa 8, meble.
128. Michelson S., Wólczajska 43, meble, maszyna do szycia.
129. Minkowicz B., Zachodnia 40, sofka.
130. Margulies J., Zawadzka 18, meble.
131. Mon'c H., 6-go Sierpnia 10, stół.
132. Moliński F., Andrzejka 9, szafa.
133. Margulies D., Skwerowa 7, meble.
134. Markowicz L., Cegielniana 7, pianino.
136. Medrzycki J. Sz., Cegielniana 46, meble.
137. Medrzycki S., Cegielniana 46, 2 szafy.
138. Milewski B., Cegielniana 57, szafa.
139. Mandelman S., Cegielniana 62, meble.
140. Munk H. B., Cegielniana 62, zegar.
141. Nebelski S., Zachodnia 57, meble, maszyna do pisania, maszyna do liczenia.
142. Nonberg N., Nowocegielniana 24, tremo.
143. Nojfeld D., Cegielniana 59, szafa.
144. Ostrowiecki S., Zachodnia 28, meble.
145. Openhajn I., Cegielniana 39, meble.
146. Orner S., Pomorska 42, tremo.
147. Petrykowski J., Zachodnia 43-45, meble, pianino.
148. Pryzand G., Cegielniana 59, kredens.
149. Piskier I., (Pańska) Żeromskiego 18, tremo.
150. Rozen N., Nowotargowa 12, meble.
151. Radziejewski I., Zawadzka 23, meble.
152. Rydel L., Cegielniana 19, kredens.
153. Rajchszajn A., Karola 3, biurko.
154. Rajchenbach W., Przejazd 48, tremo.
155. Rozenblatt S., Piotrkowska 24, meble.
156. Rozenberg P., Piotrkowska 25, szafa.

157. Rozenowajg H., Wólczajska 43, szafa, zegar.
158. Rozenbaum S., Zachodnia 42, meble.
159. Rozenal L., Zawadzka 20, maszyna do pisania, 3 stoły.
160. Rajs N., Zawadzka 38, meble.
161. Rozenbaum S. J., Zawadzka 53, szafa.
162. Rajtbergier M., Andrzejka 7, meble.
163. Rainerman U., Skwerowa 5, meble.
164. Rozenal Ch., Cegielniana 12, kanapa.
165. Rabinowicz H. B., Cegielniana 12, szafa.
166. Rubin S., Cegielniana 15, kredens.
167. Rasski A., Cegielniana 55, zegar.
168. Radn-ński N., Cegielniana 56, meble.
169. Rozenblum A., Cegielniana 57, kredens.
170. Rozenowajg I., Cegielniana 59, 60 kawałków mydła.
171. Rózański Z., Cegielniana 87, otomana, zegar.
172. Szafir Sz., Kilińskiego 30, 25 par cholewek, skórkę.
173. Sznajderman J., Południowa 11, kredens.
174. Szerman F., Południowa 28, meble.
175. Sztajer B., Piotrkowska 17, meble.
176. Szilberg A., Południowa 6, otomana, zegar.
177. Szwarz A., Wólczajska 61 otomana.
178. Sztajer B., Zachodnia 52, tremo.
179. Szwarcberg M., Zawadzka 10, zegar.
180. Szeps I., Zawadzka 44, szafa.
181. Szatan I. M., Kilińskiego 60, meble.
182. Szapiro H., Piotrkowska 66, meble.
183. Zylberman S., Skwerowa 5, kredens.
184. Stolnik L., Al. 1 Maja 41, meble.
185. Szajbe I. N., Skwerowa 22, zegar.
186. Szleser B., 6-go Sierpnia 33, kredens.
187. Sztrasburgier I., Cegielniana 5, meble.
188. Sztarnfeld N. P., Cegielniana 15, kredens.
189. Szpaizenhendler J., Cegielniana 15, kredens.
190. Szlachutis I., Cegielniana 17, meble.
191. Skórka J., Cegielniana 41, 2 tuziny pończoch.
192. Skrobysz D., Cegielniana 44, urządzenie sklepu.
193. Sztajnsznajder I., Cegielniana 47, kasa ogniotrwała, biurko, towaru.
194. Szpicberg B., Cegielniana 55, meble.
195. Szpicberg S., Cegielniana 55, meble.
196. Skosowski S., Cegielniana 57, meble.
197. Sznager E., Cegielniana 57, 34 mtr.
198. Sztajnbrecher A., Cegielniana 62, zegar.
199. Szyllit i Kryształ, Piotrkowska 28, 10 par firanek.
200. Skopicki A., Pomorska 11, szafa.
201. Somerfeld A., Pomorska 99, szafa.
202. Tider I., Kilińskiego 21, meble.
203. Tygier J., Piotrkowska 22, meble.
204. Tasiemka A., Piotrkowska 24, meble.
205. Tabaksblat A., Skwerowa 5, meble.
206. Twerska H., Cegielniana 17, 1 szt. gobeliny.
207. Twerski Ch. N., Cegielniana 17, meble.
208. Taub M., Cegielniana 57, szafa.
209. Tempelhof S., Cegielniana 59, szafa.
210. Tabak H., Zachodnia 23, meble.
211. Tuszyńska T., Wschodnia 23, kredens.
212. Ulrichs N., Piotrkowska 45, urządzenie cukierni, kasa.
213. Nutke H., Zawadzka 24, 50 kg. cukru.
214. Waserciter L., Wschodnia 20, tremo.
215. Wincygster C., Kilińskiego 44, meble.
216. Wolkowicz C., Piotrkowska 22, szafa.
217. Wajjndrach H., 6-go Sierpnia 19, meble.
218. Włczyński H., Srebrzyńska 83, kredens.
219. Wajś H., Cegielniana 5, maszyna do szycia.
220. Włczyk G., Kilińskiego 23, pianino.
221. Zerykier L., Zawadzka 36, tremo.
222. Zylbersztajn S., Przejazd 36, szafa.
223. Zylbersztajn J., Przejazd 46, kredens.
224. Zychliński J., Zawadzka 9, kredens.
225. Zielonylas I., Żeromskiego 7, szafa.
226. Zylberszac W., Skwerowa 13, kredens.
227. Zysman J., Cegielniana 11, gramofon.
228. Zylbersztajn S., Cegielniana 26, szafa.
229. Zylberg D., Cegielniana 44, szafa, kredens.
230. Zylbersztajn M., Cegielniana 46, meble.
231. Zaikind E., Cegielniana 54, pianino, kredens.
232. Zajackowska E., Cegielniana 56, meble.
233. Birenwajg W., Przejazd 40, biurko.

W dniu 17 września r. b. między godz. 9-tą a 4-tą po południu.

1. Adler S., Kilińskiego 105, zegar.
2. Awan E., Rzgowska 3, meble.
3. SS-cy Bauera A., Żelazna 9a, kredens.
4. „Bławat Łódzki”, Piotrkowska 265-7, 26 krosen tkackich.
5. Bauer M., Żelazna 9-a, kredens.
6. Ceder L., Piotrkowska 247, zegar.
7. Cegiolkowski J., Miedziana 7, maszyna do pisania.
8. Domaniewicz R., Zakątna 85, urządzenie biura.
9. Dimantman N., Rokicińska 33, meble.
10. Dfenbach G., Rzgowska 33, meble.
11. Fajer K., Wegnera 4, meble.
12. Feldman Z., Rokicińska 8, maszyna do szycia.
13. Frycze Z., Rzgowska 59, 40 butelek spirytusu.
14. Frankiel Ch., Piotrkowska 214, meble.
15. Frydberg B., Piotrkowska 214, meble.
16. SS-cy Gitera K., Gdańska 150, umywalka.
17. Gier O., Żelazna 9b, 2 szafy, maszyna do szycia.
18. Goldberg J., Nawrot 38, kredens.
19. German J., Nawrot 38, kredens.
20. Gerszt A., Rzgowska 79, szafa.
21. Haman R., Kilińskiego 86, kredens, tremo.
22. Hamer J., Kilińskiego 105, stół, 5 krzesel.
23. Hirsztberg M., Piotrkowska 120, meble.
24. Igiel Z., Rzgowska 71, 3 kg. skóry, stół, 22 par cholewek.
25. Jabłoń M., Zamenhofa 13, lustro, D. a nino.
26. Jabłoń A., Zamenhofa 15, tremo, pianino.
27. Janowska G., Rzgowska 3, meble.
28. Jeger Z., Rzgowska 3, szafa.
29. Jakubowicz J., Rzgowska 11, maszyna do szycia.
30. Jarosiński J., Zagajnikowa 23, szafa.
31. Klajman H., Słowiańska 17, meble.
32. Klajdt H., Zamenhofa 4, meble.
33. Kozłowski Ch. Rzgowska 2, meble.
34. Kon M., Rzgowska 3, szafa, 2 kapy.
35. Krawczyk J., Rzgowska 77, bufet.
36. Lipski I., Piotrkowska 114, meble.
37. Lewin S., Kilińskiego 86, kredens.
38. Landau M., Kopernika 19, szafa.
39. „Linke J. i Zobel F.”, Wysoka 9, 1 para walcy do papy, wanna żelazna.
40. Meier A., Piotrkowska 190, szafa.
41. Myśliborski D., Kilińskiego 86, kredens.
42. Manasse G., Narutowicza 37, pianino, stół.
43. Nuszenbaum S., Napórkowski 44, towar w sklepie.
44. SS-owie Niedziedzińskiego J., Zagajnikowa 73, 500 mtr. materiału.
45. Opczyński H., Wodna 12, stół, 5 krzesel.
46. Piechociński St., Napórkowski 12, 6 par obuwia.
47. Przygoda, Piotrkowska 120, meble.
48. Pruszyński A., Piotrkowska 220, biurko.
49. Peter H., Rokicińska 11, zegar.
50. Przygoda Ch., Piotrkowska 12, meble.
51. Rot F., Napórkowski 22, meble.
52. Tow. Rzemieślnicze „Resusa”, Kilińskiego 123, 3 biurka, maszyna do pisania.
53. Rahl A., Piotrkowska 200, fotel.
54. Radomski I., Dobra 6, 2 szafy.
55. Redlich M., Rzgowska 2, różne towary w sklepie, szafa.
56. Rothenberg L., Rzgowska 4, meble.
57. Reichtman H., Piotrkowska 207, kasa, 10 butelek wody kolońskiej.
58. Rachlewski N., Ziota 5, rower.
59. Srebrny M., Kopernika 19, szafa.
60. Szymczyk, Żelazna 3, waga.
61. Zandler S., Rzgowska 1, meble.
62. Stepniowski St., Rzgowska 109, bufet.
63. Sorski M., Przejazd 55, kredens.
64. Tusk A., Piotrkowska 275, meble, kasa ogniotrwała.
65. Turski F., Grabowa 32, meble.
66. Tenenblum L., Główna 41, meble.
67. Wiślicki S., Karola 8, pianino, meble.
68. Wyrebski Wł., Mazurska 9, kredens.
69. Wutke A., Piotrkowska 157, 150 szt. chustek.
70. Wilhelm B., Sz. Pabjanicka 57, szafa, kontuar.
71. Rud. i E. Weibach, Sz. Pabjanicka 58, 10 worków otrab.
72. Włodarski P., Piotrkowska 113, tremo, kanapka, fotel, 5 krzesel.
73. Woźniak J., Żelazna 6, szafa.
74. B-cia Wojslawscy, Piotrkowska 218, warsztat tkacki.
75. Richter Emma Radwańska 18, meble.
76. SS-owie Zygmunt Richtera, Radwańska 18, meble w kantorze.